ŚRODA 02|10|2024

DZIENNIK ELBLĄSKI

23 LATA

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\ NAKŁ. AD 2 044 NR 153 (21 334)

ZDROWIE

STREFA 3 MŁODOŚCI

CHCEMY DALEJ CZUĆ I ŻYĆ!

UTW w Braniewie

SPORT

SZCZĘSNY JUŻ O KROK OD BARCELONY \13

RATUSZ UNIEWAŻNIA PRZETARG \15

NADCHODZI WYLANY PONIEDZIAŁEK? \16

ISSN 0137-9127

40

9 770137 912132

BEZPIECZEŃSTWO JEST WAŻNIEJSZE NIŻ DROGA \3

PRZYDAŁA SIĘ KAŻDA PARA RĄK \4

NASZ UNIWERSYTET JEST CORAZ LEPSZY \5

BEZ MOJEGO OGRODU WRĘCZ NIE MOGĘ ŻYĆ \8

REKLAMA

51240TBP-P-K

eprasa.pl 67b31f167f

SEKRETARZ GENERALNY NATO: WSPARCIE DLA UKRAINY JEST WŁAŚCIWĄ RZECZĄ DO ZROBIENIA

NOWY SEKRETARZ GENERALNY NATO MARK RUTTE ZADEKLAROWAŁ PO OBJĘCIU STANOWISKA WE WTOREK, ŻE BĘDZIE PRACOWAĆ NAD WDROŻENIEM DECYZJI SOJUSZU DOTYCZĄCYCH WSPARCIA FINANSOWEGO I MILITARNEGO DLA UKRAINY ORAZ NAD ZBLIŻANIEM JEJ DO NATO. „WSPARCIE DLA UKRAINY JEST WŁAŚCIWĄ RZECZĄ DO ZROBIENIA" – MÓWIŁ.

PAP/EPA/OLIVIER HOSLET

Mark Rutte i Jens Stoltenberg

Jak podkreślił Rutte na konferencji prasowej w kwaterze głównej NATO w Brukseli, jego głównym priorytetem będzie zaangażowanie się na rzecz większego finansowania. „By połączyć nasze możliwości z zapotrzebowaniem, musimy znacząco zwiększyć wydatki na obronność" – powiedział.

W następnej kolejności – jak zaznaczył nowy sekretarz generalny NATO – trzeba skupić się na wsparciu dla Ukrainy.

Rutte oświadczył, że podczas kilku wizyt w Ukrainie widział brutalność rosyjskiej agresji i odwagę ukraińskich żołnierzy. Jak dodał, po zestrzeleniu w 2014 roku nad okupowanym Donbasem samolotu linii Malaysia Airlines, lecącego z Amsterdamu do Kuala Lumpur, sam przekonał się boleśnie o tym, że wojna w Ukrainie nie ogranicza się wyłącznie do linii frontu.

„Wsparcie dla Ukrainy jest właściwą rzeczą do zrobienia. To także nasza inwestycja we własne bezpieczeństwo" – podkreślił. „Koszt wspierania Ukrainy jest o wiele mniejszy niż cena, jaką musielibyśmy zapłacić, jeśli pozwolilibyśmy Putinowi postawić na swoim" – oznajmił Rutte.

Zadeklarował, że będzie współpracować z sojusznikami, by w pełni wdrożyć decyzje dotyczące wsparcia wojskowego i finansowego podjęte na szczycie NATO w Waszyngtonie w lipcu br. oraz „kontynuować zbliżanie Ukrainy do NATO".

ŹRÓDŁO: PAP

KOMU NAJBARDZIEJ UFAMY?

Premierowi Donaldowi Tuskowi ufa obecnie 45,6 proc. badanych; to jego najlepszy wynik od listopada 2018 r. Na drugie miejsce rankingu spadł Rafał Trzaskowski; prezydentowi Warszawy ufa 45,3 proc. ankietowanych. Politykiem, któremu Polacy najbardziej nie ufają, jest Zbigniew Ziobro. Negatywnie do lidera Suwerennej Polski nastawionych jest 71,3 proc. badanych – wynika z sondażu IBRiS dla Onetu.

ŹRÓDŁO: PAP

CZY PIS POŁĄCZY SIĘ Z SUWERENNĄ POLSKĄ?

Szef klubu PiS Mariusz Błaszczak uważa, że na kongresie 12 października dojdzie do połączenia PiS i Suwerennej Polski. Prezes PiS Jarosław Kaczyński przyznał we wtorkowej rozmowie z dziennikarzami, że w sprawie połączenia z SP są „różnice zdań", a sprawę rozstrzygnie Rada Polityczna PiS.

Pierwotnie kongres PiS, na którym miało dojść do zmian w statucie partii i połączenia z Suwerenną Polską, był zaplanowany na 28 września, jednak w PiS nie wszyscy chcą połączenia dwóch ugrupowań. Przeciwny jest m.in. europoseł PiS Michał Dworczyk, były szef KPRM, gdy rządem kierował Mateusz Morawiecki. Kongres przełożony został na 12 października, a rzecznik partii Rafał Bochenek poinformował, że stało się tak ze względu na powódź na południu kraju.

Błaszczak zapytany we wtorek, czy na kongresie 12 października dojdzie do fuzji PiS z Suwerenną Polską, odpowiedział: „Tak. Sądzę, że dojdzie – w jedności siła. W sytuacji, w której demokracja jest zastępowana przez demokrację walczącą, w sytuacji, w której mamy powrót do PRL (tam też była demokracja, tylko ludowa, czyli inny rodzaj demokracji walczącej), w tej sytuacji jedność jest oczekiwana – taki wniosek płynie z moich rozmów z wyborcami PiS. W jedności siła" – stwierdził szef klubu PiS.

Na uwagę, że nie wszyscy w PiS chcą połączenia z Suwerenną Polską, i dopytywany w tym kontekście o polityków związanych z Mateuszem Morawieckim, Błaszczak powtórzył, że z rozmów z wyborcami PiS płynie wniosek, że w jedności siła. „Może z perspektywy Brukseli obraz jest inny, ale z perspektywy Warszawy obraz jest taki: w jedności siła. Zrobimy wszystko, aby przeciwstawić się zakusom koalicji 13 grudnia skierowanym przeciwko prawu, zasadom, regułom" – zadeklarował.

PAP

Szef klubu PiS został zapytany o słowa Michała Dworczyka, który w poniedziałek w TVN24 powiedział, że połączenie z Suwerenną Polską oddali PiS od zwycięstwa i że to środowisko Suwerennej Polski „w dużej mierze jest winne przegranych wyborów w 2023 roku". Błaszczak odpowiedział, że słyszał, iż Michał Dworczyk „jakieś oceny przedstawiał". Powtórzył, że „może z perspektywy Brukseli obraz jest inny, ale z perspektywy Warszawy obraz jest właśnie taki: w jedności siła".

Na pytanie, czy kongres został przełożony, bo władze PiS obawiają się buntu na pokładzie, Błaszczak powiedział, że to nieprawda. „Kongres został przełożony, dlatego że zorganizowaliśmy konsultacje eksperckie odnośnie do pomocy dla powodzian. Nasi eksperci, w tym były komendant główny Państwowej Straży Pożarnej, wskazali na uchybienia, zaniechania, które miały miejsce w sytuacji powodzi, których dopuścił się Donald Tusk i jego ekipa" – wyjaśnił szef klubu PiS.

Dodał, że we wtorek posłowie PiS złożyli poprawki do rządowego projektu nowelizacji ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi, tak aby – jak mówił – „pomoc dla powodzian była realna, konkretna, wymierna". „I dlatego został przełożony kongres" – podsumował.

O to, czy szykuje się rozłam w PiS, oraz o różnice zdań w kwestii zjednoczenia PiS i SP był pytany we wtorek przez dziennikarzy w Sejmie prezes PiS Jarosław Kaczyński. „Nie będziemy na ten temat rozmawiać. Nic nie wiem o żadnym rozłamie" – odparł Kaczyński.

„Co do poglądu na sprawy zjednoczenia (z Suwerenną Polską – przyp. PAP), to rzeczywiście są różnice zdań, ale rozstrzygnie to Rada Polityczna" – zaznaczył szef PiS.

Pytany, czy były premier Mateusz Morawiecki jest przeciwnikiem połączenia, odpowiedział, że „to są sprawy, o które trzeba pytać pana premiera Morawieckiego".

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Igor Hrywna
Barbara Barczuk
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 67b31f167f

BEZPIECZEŃSTWO JEST WAŻNIEJSZE NIŻ DROGA

PROJEKTANCI S5 NATRAFILI NA NIESPODZIEWANĄ PRZESZKODĘ. TO DZIAŁKA W SĘDZICACH W GMINIE BISKUPIEC, Z KTÓRĄ KOLIDUJE JEDEN Z TRZECH WARIANTÓW PROJEKTOWANEJ DROGI. TRZEBA ZROBIĆ KOREKTĘ WARIANTU, BO TO TEREN ZAMKNIĘTY. DLACZEGO?

Ile w przypadku budowy S16 nagłe zwroty akcji to coś normalnego, to do tej pory nic nie stawało na przeszkodzie w pracach nad nową S5 między Ostródą a Grudziądzem. Aż do teraz, bo nagle pojawił się problem. Chodzi o miejscowość Sędzice w gminie Biskupiec w powiecie nowomiejskim, a tam konkretnie o ponad 66-hektarową działkę. Ta decyzją szefa MON z 3 kwietnia tego roku znalazła się w najnowszym wykazie terenów zamkniętych resortu obrony narodowej. Drogowcy dowiedzieli się o tym w czerwcu.

— Jeden z wariantów, a konkretnie trzeci wariant koliduje z tym terenem zamkniętym — mówi Katarzyna Kozłowska, rzecznik olsztyńskiego oddziału GDDKiA. — Dlatego konieczna jest korekta przebiegu drogi. Obecnie trwa projektowanie nowego przebiegu ok. ośmiokilometrowego odcinka. To powoduje, że musimy przesunąć też termin wyboru najlepszego wariantu. Planujemy, że będzie to w drugim kwartale 2025 roku.

Wcześniej drogowcy zakładali, że wyboru wariantu rekomendowanego do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dokonają w czwartym kwartale tego roku, zaś na koniec roku złożą wniosek do RDOŚ o wydanie decyzji środowiskowej.

Oko Saurona

Decyzja szefa MON nieco pokrzyżowała te plany. Ale jak mówią, nie szkoda róż, gdy płonie las. Bo tu idzie o nasze bezpieczeństwo. Co takiego jest w Sędzicach, a konkretnie na działce 176/53? Jeszcze nic, ale będzie tu ulokowany aerostat, czyli bezzałogowy sterowiec na uwięzi naszpikowany elektroniką. To takie oko Saurona, które widzi wszystko. Aerostaty wznoszące się na wysokości czterech-pięciu kilometrów nad ziemię pozwalają obserwować znaczne obszary, bo ukształtowanie terenu (np. wzniesienia) nie jest wtedy problemem.

Polska planuje kupić aerostaty w Stanach Zjednoczonych. W lutym tego roku amerykańska agencja ds. współpracy obronnej poinformowała, że Departament Stanu udzielił zgody na zakup przez Polskę systemu aerostatów rozpoznawczych i wczesnego ostrzegania, wyposażonych w systemy radiolokacyjne oraz identyfikacji swój-obcy. Koszt zamówienia to maksymalnie 1,2 mld dolarów netto.

Mamy mieć aerostatowy batalion radiotechniczny z dowództwem w Czerwonym Borze koło Zambrowa na Podlasiu. W skład batalionu wchodzić będą cztery posterunki aerostatowe. Dwa z nich będą znajdować się na Warmii i Mazurach: w miejscowości Karbowskie koło Ełku i właśnie w Sędzicach w gminie Biskupiec w powiecie nowomiejskim. I obie te miejscowości znalazły się w najnowszym wykazie szefa MON w sprawie ustalenia terenów zamkniętych.

Fot. GDDKiA
Odcinek S5 Ornowo — Wirwajdy

Ponadto posterunki będą w Kurzynie Wielkiej na Podkarpaciu i Pobikrach w gminie Ciechanowiec na Podlasiu. Pierwszy ma powstać posterunek w Kurzynie Wielkiej. Będzie to w lipcu 2026 roku; kolejne powstaną trzy miesiące później. Tak przynajmniej wcześniej zapowiadali wojskowi.

Co to aerostat?

To statek powietrzny napełniony gazem lżejszym od powietrza (helem lub wodorem), połączony ze stanowiskiem na ziemi linami i kablami, którymi płyną dane zbierane przez systemy sensorów (elektrooptyczne, termowizyjne lub zestaw antenowy stacji radiolokacyjnej).

Dane z radaru pozwalają monitorować obszar w promieniu kilkuset kilometrów (w zależności od wersji).

Aerostat może pracować 24 godziny na dobę, a jego jedyną wadą jest to, że niekiedy odlatuje. Tak było w USA w 2015 roku, kiedy to aerostat urwał się z uwięzi i narobił sporo szkód w sieci elektrycznej swoim olinowaniem. Jednak taki sprzęt to gwarancja, że żaden pocisk, jeśli już wleci na teren Polski, nie zniknie z radarów.

Okno na zachód

S5 do niedawna nie było jeszcze nawet na mapie drogowej regionu. Dopiero dziewięć lat temu rząd wpisał drogę S5 Ostróda (S7) — Nowe Marzy (A1) do wykazu autostrad i dróg ekspresowych i zapalił zielone światło dla jej budowy. S5 to ma być nasze okno drogowe na zachód, bo ekspresówka połączy drogę ekspresową S7 (Ostróda) z autostradą A1 (Grudziądz). Dzięki temu zyskamy dostęp do sieci autostrad.

W naszym regionie początkiem drogi ekspresowej S5 jest oddany do użytku dwa lata temu odcinek S5 Ornowo — Wirwajdy (5,3 km). Teraz toczą się prace projektowe, a pod uwagę brane są trzy korytarze: dwa bliżej Iławy (W1 i W3) i jeden bliżej Lubawy (W2).

Według planów zakończenie budowy drogi S5 planowane jest w czwartym kwartale 2032 roku. Koszt budowy ok. 90 km S5 pomiędzy Ostródą a Grudziądzem szacowany jest na ponad 5 mld zł. Teraz terminy mogę się nieco zmienić, ale nic nie zatrzyma budowy drogi. S5, podobnie jak S16, jest w rządowym programie budowy dróg krajowych do 2030 roku (z perspektywą do 2033 roku). Choć w przypadku S16 pewnie wielu z nas nie doczeka finału, bo planowane oddanie do użytku całej S16 to 2037 rok.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

DZIEWIĘĆ LAT WIĘZIENIA DLA PIJANEGO KIEROWCY

Na 9 lat więzienia i dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów skazał Sąd Rejonowy w Biskupcu mężczyznę oskarżonego o jazdę po pijanemu i śmiertelne potrącenie młodej kobiety. Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w połowie listopada ubiegłego roku na drodze w Borkach Wielkich w gminie Biskupiec. Według prokuratury Łukasz B., który miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie, umyślnie naruszył wówczas zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Jak ustalono, kierując po pijanemu samochodem, nie dostosował techniki i prędkości jazdy do panujących warunków drogowych i nie zachował należytej ostrożności. W efekcie zjechał na lewą część jezdni i uderzył w pieszą idącą prawidłowo lewą stroną drogi. Młoda kobieta na skutek odniesionych obrażeń zmarła na miejscu.

Podczas procesu oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Sąd uznał go za winnego i skazał na 9 lat więzienia. Ponadto orzekł wobec niego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz zasądził od niego na rzecz bliskiej osoby pokrzywdzonej 100 tys. zł tytułem zadośćuczynienia. Łukasz B. ma także zapłacić 5 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Wyrok w tej sprawie nie był zaskarżany i jest już prawomocny. **PAP**

ZARZUTY ZA SPOWODOWANIE WYPADKU, W KTÓRYM ZGINĘŁA PŁYWACZKA

Olsztyńska prokuratura przedstawiła zarzut spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym kierowcy, którego auto uderzyło w motocykl prowadzony przez utytułowaną pływaczkę Joannę Burską. Kobieta zginęła na miejscu.

Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Daniel Brodowski poinformował, że Jackowi D. przedstawiono zagrożony karą do 8 lat więzienia zarzut spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym.

— Przesłuchany w charakterze podejrzanego Jacek D. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył obszerne wyjaśnienia — poinformował prokurator Brodowski.

Do tragicznego wypadku, w którym zginęła pływaczka Joanna Burska, doszło 17 sierpnia 2024 roku na skrzyżowaniu dróg Różnowo — Gady — Olsztyn — Barczewo.

Z dokonanych dotychczas przez śledczych ustaleń wynika, że kierujący toyotą Jacek D. wjechał na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej, nie zatrzymując się przed poziomym i pionowym znakiem „Stop". Kierująca motocyklem Joanna Burska jechała drogą z pierwszeństwem przejazdu. W czasie zdarzenia kierowca, który wymusił pierwszeństwo, był trzeźwy.

Joanna Burska miała 29 lat. Była medalistką mistrzostw Polski we wszystkich kategoriach wiekowych i rekordzistką kraju w stylu dowolnym. Brała także udział w imprezach rangi mistrzostw Europy i świata, w tym na wodach otwartych. W 2017 roku podczas MŚ w Budapeszcie zajęła 31. miejsce w wyścigu na 10 km na jeziorze Balaton. Reprezentowała barwy UKS Konstantynów Łódzki i AZS UWM Olsztyn. Po zakończeniu kariery pracowała w Olsztynie jako instruktor pływania, ucząc głównie dzieci. **PAP**

eprasa.pl 67b31f167f

PRZYDAŁA SIĘ KAŻDA PARA RĄK

WRÓCILI ZMĘCZENI, ALE Z POCZUCIEM WYPEŁNIONEGO OBOWIĄZKU. WOLONTARIUSZE, KTÓRZY Z OLSZTYNA POJECHALI NA POMOC POWODZIANOM NA POŁUDNIU POLSKI, SIEDEM DNI ZMAGALI SIĘ Z CHAOSEM PO POWODZI. W BŁOCIE, W ZNISZCZONYCH DOMACH, ALE NIOSĄC NADZIEJĘ TYM, KTÓRZY TAK BARDZO JEJ POTRZEBUJĄ.

Grupa dziewięciu wolontariuszy, związana z franciszkanami z olsztyńskiego Zatorza, przyjechała do Kłodzka w ramach akcji Bracia Braciom.

— Zobaczyliśmy zniszczenia, których nie da się opisać słowami. Wszędzie błoto, gruz, meble wyrzucone na ulicę. Całe życie ludzi wjednej chwili zniknęło wwodzie — wspomina brat Cordian Szwarc, proboszcz parafii Chrystusa Króla w Olsztynie, który przewodził grupie.

Misja wolontariuszy polegała na tym, by przywrócić poszkodowanym przez powódź choć odrobinę normalności, np. pomóc osuszyć domy przed nadchodzącymi przymrozkami.

— Zima zbliża się wielkimi krokami, awiele domów wciąż nie nadaje się do zamieszkania — podkreśla brat Cordian. — Wjednym miejscu skuwaliśmy tynki, w innym osuszaliśmy ściany — relacjonuje proboszcz z olsztyńskiego Zatorza.

Jak wspomina, największym wyzwaniem było zorganizowanie pomocy w miejscach, gdzie woda wdarła się bardzo wysoko. Tam całe domy były zalane, wszystko zniszczone. Na jednej ze ścian kościoła były widoczne ślady wody sięgające trzech metrów. Fala przewróciła ogromny, zabytkowy mur, pozostawiając jedynie ruiny. Przygnębiające wrażenie robiła dodatkowo gęsta mgła. Jednak na miejscu nasi wolontariusze spotkali się z niezwykle sprawną organizacją.

— Miejscowy proboszcz odwiedzał wraz z nami domy, pytając mieszkańców, co jest im najbardziej potrzebne. To nie była chaotyczna pomoc. Każdy wiedział, co ma robić — relacjonuje brat Cordian.

Wolontariusze pracowali nie tylko w Kłodzku, ale również w okolicznych wsiach, takich jak Ścinawka Górna, Średnia i Dolna, które najbardziej ucierpiały. — Tam było jak po wojnie — mówi franciszkanin. — Dosyć szybko się zorientowaliśmy, że pomoc rzeczowa nie jest już tak potrzebna. Magazyny na miejscu były zapchane darami. Teraz w zasadzie jest inny etap działania — stwierdza brat Cordian.

Dzięki środkom zebranym jeszcze w Olsztynie podczas festynu parafialnego — ponad 25 tys. złotych — mogli zakupić młoty pneumatyczne oraz inne niezbędne narzędzia. — Bez tych narzędzi nie bylibyśmy w stanie tak szybko działać. W kilkunastu mieszkaniach udało nam się zerwać tynki w ekspresowym tempie — relacjonuje brat Cordian.

Jak wynika z relacji olsztyńskiego franciszkanina, w Kłodzku każdego dnia pomaga około 40 wolontariuszy, którzy rotacyjnie zmieniają się w różnych punktach miasta i okolicznych miejscowościach. Potrzeby nadal są ogromne. Mimo zakończenia tej tury misji wolontariusze wiedzą, że to dopiero początek. Zima zbliża się wielkimi krokami, a wiele domów wciąż nie nadaje się do zamieszkania.

— Zrobiliśmy, co mogliśmy, ale pomoc jest nadal potrzebna. Przydała się każda para rąk. To, co zaczęliśmy, wymaga jednak kontynuacji — stwierdza brat Cordian. — Teraz potrzebni są specjaliści. Budowlańcy, inżynierowie, którzy ocenią, jak naprawić te domy na dłuższą metę — wylicza.

Zdaniem franciszkanina rodzi się też zupełnie nowa, kluczowa potrzeba pomocy powodzianom z zalanych terenów. Zrozpaczeni ludzie, którzy stracili cały dobytek, wysłuchują w mediach informacji o finansowym wsparciu czy odszkodowaniach, ale często są tak przygnębieni, że sami nie potrafią sięgnąć po tę pomoc.

— To wielkie zadanie dla ludzi dobrej woli, a szczególnie dla urzędników. Ważne jest to, żeby pomagać konkretnym osobom, kierując ich działaniami krok po kroku, tak aby mogli otrzymać faktyczną pomoc, a nie tylko wiedzieć o takiej możliwości — podkreśla nasz rozmówca.

Proboszcz parafii Chrystusa Króla w Olsztynie ma duże doświadczenie zarówno w organizowaniu pomocy, jak i w rozeznaniu faktycznych potrzeb. Z powodzeniem współorganizował wielką akcję wsparcia Caritasu dla uchodźców po napaści Rosji na Ukrainę. Za swój udział w tej akcji został odznaczony przez prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi.

Będąc franciszkaninem, niechętnie mówi o swoich zasługach i doświadczeniu. Jednak to, jak potrafi działać, najlepiej widać na przykładzie jego parafii na olsztyńskim Zatorzu. Parafialny oddział Caritasu ma tu zawsze ręce pełne roboty przy darach.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

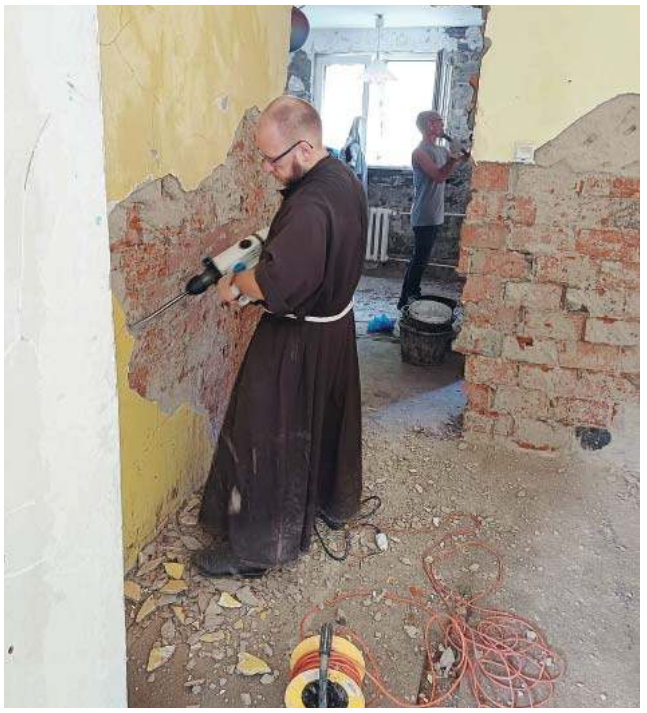

Tak nasi wolontariusze pomagali w Kłodzku

Fot. FB/ Franciszkanie z Zatorza

NOWI KANONICY WARMIŃSCY

W 682. rocznicę poświęcenia fromborskiej katedry do Warmińskiej Kapituły Katedralnej dołączyli nowi członkowie. Do grona kanoników gremialnych został przyjęty ks. kan. dr Mariusz Falk, pełniący funkcję głównego ekonoma archidiecezji warmińskiej. Tytuł kanonika honorowego przypadł dwóm kapłanom: ks. kan. dr. Marcinowi Sawickiemu, dyrektorowi Centrum Medialnego ArchWarmiaMedia, oraz ks. kan. dr. hab. Adamowi Bielinowiczowi, dyrektorowi Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Warmińskiej.

— Dzisiaj kapituła ma charakter liturgiczny, czyli towarzyszy arcybiskupowi we wszystkich wydarzeniach liturgicznych. Kapłani spotykają się na modlitwie w swoim gronie, a także zbierają się w kapitularzu, czyli w sali obrad, i tam razem z biskupem prepozytem (przewodniczącym) obradują w ważnych sprawach dotyczących archidiecezji — wyjaśnił bp Janusz Ostrowski, prepozyt kapituły.

Fot. Bartosz Gołębiowski/Centrum Medialne Archidiecezji Warmińskiej

Kanonikami honorowymi zostali ks. kan. dr Marcin Sawicki (od lewej) i ks. kan. dr hab. Adam Bielinowicz, a kanonikiem gremialnym ks. kan. dr Mariusz Falk.

— To wielki zaszczyt móc pracować dla dobra Kościoła na Warmii — powiedział nam po uroczystości ks. kan. dr Marcin Sawicki.

Warmińska Kapituła Katedralna, której początki sięgają XIII wieku, odgrywała na przestrzeni dziejów ważną rolę w zarządzaniu Kościołem katolickim na Warmii. Pierwsza siedziba kapituły mieściła się w Braniewie, przy kościele św. Andrzeja, który był wówczas katedrą diecezji. W 1288 roku kapituła przeniosła się do Fromborka, gdzie powstała monumentalna katedra Najświętszej Marii Panny. Kapituła nie tylko nadzorowała wybory biskupa warmińskiego, ale również miała znaczny wpływ na zarządzanie terenami Warmii. W okresach wakatu na stanowisku biskupa kapituła administrowała całą Warmią.

Obecnie kapituła liczy 12 członków gremialnych oraz 12 honorowych członków, którzy pełnią głównie reprezentacyjne funkcje.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

eprasa.pl 67b31f167f

Fot. Zbigniew Woźniak

NASZ UNIWERSYTET JEST CORAZ LEPSZY

POCZĄTEK PAŹDZIERNIKA OZNACZA POWRÓT STUDENTÓW W MURY NAJWIĘKSZEJ UCZELNI W REGIONIE. WCZORAJ ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO.

W Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym w Kortowie uroczyście rozpoczęto rok akademicki 2024/2025 na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Uroczystość rozpoczęła się hymnem Rzeczypospolitej Polskiej i Unii Europejskiej.

Rektor UWM prof. Jerzy Przyborowski przywitał kadrę naukową, studentów i zaproszonych na uroczystość gości. W swoim wystąpieniu mówił między innymi o wyzwaniach stojącymi przed uczelnią w rozpoczynającym się roku akademickim i rosnącej pozycji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w kraju, w Europie i na świecie. Potem zabrzmiała pieśń „Gaudeamus Igitur" i „Gaude Mater Polonia"

Przedstawiciele studentów rozpoczynających studia na olsztyńskiej uczelni wzięli udział w uroczystej immatrykulacji. Przypomnijmy, że studia na pierwszym roku rozpocznie w tym roku ponad 6 tysięcy studentów.

W dalszej części uroczystości wręczono odznaczenia państwowe, resortowe i uczelniane.

Wykład inauguracyjny zatytułowany „Kant. Albertyna... Olsztyn" wygłosił prof. dr. hab. Norbert Kasparek. Przypomniał tym, że w tym roku obchodzimy 300. rocznicę urodzin słynnego filozofa pochodzącego z Królewca.

Podczas ceremonii obecni byli m.in. wojewoda Radosław Król, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński, prezydent Olsztyna Robert Szewczyk i starosta olsztyński Andrzej Abako.

W swoim wystąpieniu wojewoda warmińsko-mazurski podkreślił rolę uniwersytetu jako kluczowego ośrodka naukowego i kulturalnego w regionie. Zwrócił uwagę na znaczenie edukacji wyższej w kształtowaniu przyszłych pokoleń oraz podziękował władzom uczelni, wykładowcom i studentom za ich wkład w rozwój nauki i społeczności lokalnej.

Przed oficjalnym zamknięciem ceremonii odśpiewano również hymn uniwersytecki.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski został utworzony 1 września 1999 w wyniku połączenia Akademii Rolniczo-Technicznej, Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz Warmińskiego Instytutu Teologicznego. Kształci ponad 15 tys. studentów na studiach: stacjonarnych, niestacjonarnych, doktoranckich i podyplomowych. Wpisane w godło uczelni drzewo jest symbolem trwałości i wzrastania. Przypominając, że UWM trwa w szacunku do tradycji i w gotowości do ciągłych zmian. **SJ**

eprasa.pl 67b31f167f

CO DALEJ Z PORODÓWKAMI?

ILE PORODÓWEK ZNIKNIE W NASZYM REGIONIE? TEGO NA RAZIE NIE WIADOMO. RESORT CHCE WPROWADZIĆ DODATKOWE KRYTERIA W PROCESIE KWALIFIKOWANIA PLACÓWEK OCHRONY ZDROWIA. W PRZYPADKU POŁOŻNICTWA ISTOTNA BĘDZIE M.IN. MINIMALNA LICZBA WYKONANYCH PORODÓW. ALE NIE WSZĘDZIE.

Ministerstwo Zdrowia chce zlikwidować te porodówki, w których rodzi się najmniej dzieci. Chodzi o koncentrację zabiegów w ośrodkach dysponujących większym doświadczeniem i potencjałem kadrowym. Ustawodawca pozostawia jednak furtkę w przypadku wystąpienia tzw. białych plam związanych z brakiem dostępności porodówek. Oznacza to, że kryterium liczby porodów nie będzie jedynym, bo przy kwalifikacji do sieci NFZ będzie uwzględniać też odległość do szpitala.

— Jeśli jest porodówka, która ma 100 porodów rocznie i nie można dojechać do innej miejscowości, nikt nie myśli o tym, by tę porodówkę zamknąć — powiedział wiceminister zdrowia Jerzy Szafranowicz. Takie oddziały powinny się znajdować w odległości do 40 km od miasta powiatowego, w którym nie ma porodówki.

Z danych Ministerstwa Zdrowia za 2023 rok wynika, że wymogu co najmniej 400 porodów rocznie nie spełniłoby 111 szpitali z 331. Na tej liście znalazło się aż 10 oddziałów położniczych w województwie warmińsko-mazurskim.

Są nimi (w nawiasie liczba porodów w 2023 roku):

1. Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego w Iławie (368)
2. Giżycka Ochrona Zdrowia (365)
3. Szpital Mrągowski im. Michała Kajki (330)
4. Szpital Powiatowy w Bartoszycach (328)
5. Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim (294)
6. Olmedica w Olecku (291)
7. Szpital Powiatowy w Piszu (268)
8. Szpital w Szczytnie (246)
9. Szpital w Ostródzie (245)
10. Szpital Powiatowy w Biskupcu (1).

Według posłów PiS Janusza Cieszyńskiego i Andrzeja Śliwki po wdrożeniu projektu resortu zdrowia duża część województwa straci wszystkie oddziały ginekologiczno-położnicze. — Ten rząd nie jest zainteresowany tym, żeby powiatowe szpitale się rozwijały. Będziemy naciskali na poszczególnych samorządowców, żeby oni także artykułowali, że porodówki w takich miejscowościach jak Iława, Ostróda, Nowe Miasto Lubawskie czy Bartoszyce są niezbędne — mówił na konferencji prasowej Andrzej Śliwka.

Jednak porodówka w Nowym Mieście Lubawskim już została zamknięta, ale nie ma to związku z projektowanymi zmianami; była to decyzja lokalnego samorządu. Pacjentki z Nowego Miasta Lubawskiego i okolic mają teraz zapewnioną pełną opiekę w ościennych oddziałach ginekologiczno-położniczych, między innymi w oddalonej o zaledwie 26 km Iławie. Szpital w Iławie objął opieką ciężarne pacjentki, a także przejął kadrę z oddziału w Nowym Mieście Lubawskim.

Mimo to pojawiły się plotki, że porodów w Iławie także nie będzie. W Powiatowym Szpitalu w Iławie odbyła się w tej sprawie konferencja prasowa, której celem było właśnie rozwianie wątpliwości dotyczących przyszłości oddziału położniczego. — Byt oddziału nie jest zagrożony i będzie on nadal utrzymywany. Jestem przekonany, że będzie wręcz rozwijany. Proszę za państwa pośrednictwem, aby nie siać dezinformacji, bo ona najbardziej szkodzi potencjalnym pacjentom — mówił wtedy starosta iławski Bartosz Bielawski. — Wbrew wszelkim politycznym spekulacjom i plotkom nasza porodówka nie tylko działa, ale wręcz prężnie się rozwija. Systematycznie inwestujemy w nowoczesny sprzęt i rekrutujemy najlepszych specjalistów, aby zapewnić przyszłym mamom najwyższy komfort i bezpieczeństwo. Jesteśmy dalecy od jakichkolwiek planów zamknięcia, co niestety bywa cynicznie wykorzystywane do celów politycznych, powodując niepotrzebne zamieszanie wśród przyszłych mam. Naszym celem jest troska o zdrowie i dobrostan pacjentek, a nie angażowanie się w nieprawdziwe doniesienia — powiedział Jacek Zachariasz, dyrektor Powiatowego Szpitala w Iławie.

Na razie nie wiadomo jednak, jaki los spotka inne porodówki z tej listy. Nadal nie ma decyzji odnośnie naszej porodówki, mówi Andrzej Nowicki, starosta piski.

— Nie mam oficjalnych informacji, czekam na rozstrzygnięcia ministerstwa — powiedział nam Andrzej Bujnowski, prezes Giżyckiej Ochrony Zdrowia sp. z o.o. — Na pierwszym spotkaniu w lipcu na temat tych zmian pani minister podkreślała, że będą one szczegółowo rozważane i weryfikowane pod kątem bezpieczeństwa pacjentek. Poza tym uważam, że resort powinien rozważyć sposoby wyceny za te świadczenia: płatność nie tylko za poród, ale za samą gotowość oddziału, wówczas nawet przy mniejszej niż 400 liczbie porodów byłaby możliwość zbilansowania kosztów.

Prezes Bujnowski dodaje, że rodzi się coraz mniej dzieci. — W 2019 roku w naszym województwie było ok. 13 tysięcy urodzeń, w 2022 roku już tylko ok. 9800; ta liczba spada z roku na rok. W giżyckim szpitalu w ubiegłym roku było 365 porodów. Jednak mimo to zmiany należy tak wprowadzać, aby mieszkanki miały zapewnione miejsca porodu w swoim mieście czy najbliższej okolicy — wyjaśnia.

— Decyzja w sprawie likwidacji porodówki w naszym szpitalu jeszcze nie zapadła. Czekamy na ruch Ministerstwa Zdrowia, bo jest też perspektywa dodatkowych środków dla takich szpitali jak nasz. Z drugiej strony jesteśmy blisko Olsztyna, a to oznacza, że mieszkanki Ostródy mają blisko do tamtejszych szpitali. Położenie jest ważne przy podejmowaniu decyzji o likwidacji oddziałów. Na naszą niekorzyść działa też niska liczba urodzeń. Ostateczna decyzja ma zapaść na początku października — powiedział nam z kolei Jacek Dudzin, prezes Szpitala w Ostródzie SA.

ALINA LASKOWSKA
a.laskowska@gazetaolsztynska.pl

Fot. www.zpp.pl

Na temat sytuacji oddziałów położniczych oraz likwidacji porodówek dyskutowano 26 września w Mikołajkach podczas Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich, gdzie wybierano nowe władze Związku. W spotkaniu uczestniczyła minister zdrowia Izabela Leszczyna

W Polsce rodzi się coraz mniej dzieci. W ubiegłym roku przyszło na świat 272 tys. dzieci. Ministerstwo Zdrowia pracuje nad dostosowaniem oferty szpitali do potrzeb danej społeczności. NFZ ma uwzględniać również kryterium geograficzne i będzie podpisywać kontrakty z tymi oddziałami położniczymi, które przyjmują pacjentki z terenów odległych od innych szpitali. Trzeba jednak pamiętać, że oddziały z małą liczbą porodów nie są wystarczająco bezpieczne zarówno dla rodzących, jak i dzieci.

REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów:

- **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyległych do drogi krajowej nr 53, położonych w obrębie Klewki, obszar A, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko** (uchwała intencyjna nr LIII/403/2023 Rady Gminy Purda z dnia 31 marca 2023 r.),
- **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyległych do drogi krajowej nr 53, położonych w obrębach Klewki oraz Szczęsne, obszar B, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko** (uchwała intencyjna nr LII/404/2023 Rady Gminy Purda z dnia 31 marca 2023 r.),
- **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu gminy Purda, obejmującego teren w miejscowości Klewki położony przy drodze powiatowej nr 1463N wraz z prognozą oddziaływania na środowisko** (uchwała intencyjna nr XXVI/172/2020 Rady Gminy Purda z dnia 29 września 2020 r. zmieniona uchwałą nr LXIII/504/2024 Rady Gminy Purda z dnia 23 lutego 2024 r.),
- **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie geodezyjnym Purda, we wsi Purda wraz z prognozą oddziaływania na środowisko** (uchwała intencyjna nr LVII/442/2023 Rady Gminy Purda z dnia 22 września 2023 r.).

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112) **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu w dniach od 10 października 2024 r. do 31 października 2024 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Purda, Purda 71B, 11-030 Purda, w pokoju nr 2 **w godzinach 8:00-13:00 ww. projektów planów miejscowych** wraz z prognozami oddziaływania na środowisko. Dokumenty dostępne będą również na stronie BIP Urzędu Gminy: https://bip.purda.pl/.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projektach:
- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyległych do drogi krajowej nr 53, położonych w obrębie Klewki, obszar A,
- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów przyległych do drogi krajowej nr 53, położonych w obrębach Klewki oraz Szczęsne, obszar B

odbędzie się 22 października 2024 r. o godzinie 15:00 w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Klewkach.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu gminy Purda, obejmującego teren w miejscowości Klewki położony przy drodze powiatowej nr 1463N, odbędzie się **22 października 2024 r. o godzinie 15:45** w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Klewkach.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie geodezyjnym Purda, we wsi Purda odbędzie się **22 października 2024 r. o godzinie 10:00** za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania zostanie umieszczony na stronie BIP Urzędu Gminy: https://bip.purda.pl/.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do Wójta należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Purda, Purda 19, 11-030 Purda) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: d.grabowska@purda.pl), z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 14 listopada 2024 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Purda.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Purda: https://bip.purda.pl/ (zakładka: Inspektor ochrony danych w Urzędzie > Obowiązek informacyjny).

Wójt Gminy Purda
Teresa Chrostowska

97924otbr-a-G

eprasa.pl 67b31f167f

RAKA DA SIĘ POKONAĆ!

RAK TO NIE WYROK. ODWAGA, DETERMINACJA, POZYTYWNE PODEJŚCIE ORAZ WSPARCIE NAJBLIŻSZYCH MOGĄ POMÓC NAWET W NAJTRUDNIEJSZYCH MOMENTACH CHOROBY. — CHOROBA UCZY ŻYĆ I SPRAWIA, ŻE ŻYCIE ULEGA PRZEWARTOŚCIOWANIU. ZDAJĘ SOBIE SPRAWĘ, JAKĄ CHOROBĄ JEST RAK... ŻE MOŻE KIEDYŚ ZAATAKOWAĆ I TRZEBA BĘDZIE MIEĆ SIŁĘ DO KOLEJNEJ WALKI; TYM BARDZIEJ DOCENIAM TO, CO JEST TU I TERAZ — ZAPEWNIA PANI KRYSTYNA.

Rak piersi to diagnoza, która wprowadza duże zmiany w życiu każdej kobiety. Zakończenie leczenia nie zawsze oznacza powrót do dawnej codzienności — dla wielu kobiet to początek nowych wyzwań i konieczność przystosowania się do innej rzeczywistości.

Pani Krystyna Mamińska to 64-letnia kobieta, która przez całe życie była aktywna zawodowo. Wspaniała żona, mama dwóch dorosłych córek i babcia dwuletniej Karolinki. Zawsze dbała o swoje zdrowie, regularnie się badała, a mimo to rak piersi pojawił się w jej życiu niespodziewanie. W 2019 roku podczas samobadania wyczuła niewielki guzek w prawej piersi.

— Wystraszyłam się, bo wiele moich znajomych zachorowało na nowotwór piersi. Kilka miesięcy wcześniej zmarła na raka moja bratowa, więc to wzbudziło jeszcze większy niepokój. Od razu udałam się do lekarza, który skierował mnie na biopsję — opowiada. — Choć biopsja początkowo nie wykazała nic niepokojącego, lekarze zdecydowali się na obserwację. Przez dwa lata nic więcej się nie działo, a guz pozostawał niewielki. W 2021 roku, latem, zauważyłam powiększone węzły chłonne pod prawą pachą. Początkowo zarówno ja, jak i lekarze myśleliśmy, że jest to reakcja na przebyte wcześniej przeziębienie, ale gdy węzły chłonne nie wracały do normy, postanowiono przeprowadzić dodatkowe badania. Dopiero w 2022 roku, po kolejnej biopsji, zdiagnozowano u mnie raka piersi.

Diagnoza była jak wyrok

Rak piersi jest najczęstszym kobiecym nowotworem złośliwym w Polsce, który co roku wykrywany jest u ok. 20 tysięcy Polek. W przypadku każdej kobiety istnieje 12-procentowe ryzyko, że zachoruje na raka piersi. Oznacza to, że jedna na osiem kobiet w którymś momencie życia zachoruje na ten nowotwór.

— Długo zastanawiałam się nad tym, dlaczego ja. Poszłam do kościoła i pytałam Boga, czy to już mój czas na śmierć — wspomina. — Bardzo się bałam. Mąż i córki byli przy mnie cały czas, jednak ja nie mogłam sobie poradzić z diagnozą. Do tego czekanie na wyniki, strach przed tym, co lekarze już podejrzewają, a my jeszcze się łudzimy, że to pomyłka. I w końcu przychodzi ten dzień, który wartościuje twoje życie. Problem w tym, że w większości przypadków dowiadujemy się o wszystkim za późno. A wiadomo, że im wcześniej, tym lepiej. A potem już wiele zależy od naszego podejścia i otrzymanego wsparcia oraz leczenia. Tylko dzięki bliskim postanowiłam podjąć kurację.

Choroba wymagała kompleksowego leczenia, w tym chemioterapii i radioterapii, które pozostawiły trwały ślad na zdrowiu pani Krystyny.

— CAŁY CZAS PAMIĘTAM, JAK DUŻO MUSIAŁAM WYCIERPIEĆ, ILE ZNIEŚĆ BÓLU I ŁEZ. NIE ŻYCZYŁABYM WROGOWI TEGO FIZYCZNEGO CIERPIENIA I PSYCHICZNYCH KATUSZY... ONE CHYBA BYŁY NAJGORSZE.

Doświadczyłam neuropatii obwodowej, co oznaczało, że straciłam czucie w dłoniach i stopach. Akceptacja, że nie muszę zawsze być w pełni sprawna, była dużym wyzwaniem, ale z czasem nauczyłam się, jak radzić sobie z tymi ograniczeniami — mówi pani Krystyna.

Choruje nas wiele

Podczas pobytu w szpitalu pani Krystyna poznała wiele ludzkich historii, napatrzyła się na kobiety, dzieci i młodych ludzi tam przebywających. Wie, jak ważne jest w tej chorobie wsparcie najbliższych i pozytywne nastawienie.

— Miałam ogromne wsparcie swoich bliskich. Moja wygrana walka to także ich zasługa. Wiem, że mogę na nich zawsze

Fot. Arch. prywatne

liczyć. To bardzo ważne, bo daje pewien komfort psychiczny i siłę do walki — mówi. — Godności pozbawiają nas inni. Czasem ci, którzy powinni nas wspierać. Zdrowy człowiek nie widzi, ile osób choruje. Jednak kiedy zaczęłam leczenie, zobaczyłam, jak wiele osób zmaga się z tą chorobą. Człowiek w takich chwilach uświadamia sobie, że dostał od losu drugą szansę. Choroba i leczenie nowotworowe są wyczerpujące. Jeśli ktoś z naszych bliskich, znajomych choruje — okażmy wsparcie. Jeśli chorujesz — proś o wsparcie rodzinę, przyjaciół. Jeśli nie ma cię kto wspierać, szukaj pomocnych stowarzyszeń amazonek. Każdy chory człowiek potrzebuje wsparcia. To najważniejsze w rehabilitacji i życiu.

Profilaktyka przede wszystkim

Seniorka jest cały czas pod kontrolą lekarzy, ale stara się żyć normalnie. Tłumaczy, że konieczne jest też zwiększenie świadomości w kwestii raka piersi. Nadal niewiele kobiet wie, jak istotna jest profilaktyka i szybkie działanie.

— Moja rekonwalescencja już się kończy. Żyję i jestem otoczona kochającymi mnie ludźmi. Nie każdy chorujący ma ten komfort — mówi. — Po chorobie człowiek zaczyna dostrzegać więcej, cieszą go nawet drobne rzeczy. Po wygranej walce przestaje mieć znaczenie, czy mamy komplet piersi, czy nie, czy czekamy chwilowo na nowe włosy. Ani piersi, ani żadne inne atrybuty nie definiują nas jako ludzi. Definiuje nas charakter, to, jakie jesteśmy. Choroba uczy żyć tym, co jest dziś, teraz. Sprawia, że życie ulega przewartościowaniu. Zdaję sobie sprawę, jaką chorobą jest rak... że może kiedyś zaatakować i trzeba będzie mieć siłę do kolejnej walki; tym bardziej doceniam to, co jest tu i teraz.

Pani Krystyna namawia wszystkie kobiety, aby regularnie robiły badania, bo wczesne wykrycie raka zwiększa możliwość wyleczenia. Sama jest dowodem na to, że rak to nie wyrok.

— Badać się powinnyśmy regularnie. A kiedy się okaże, że jesteśmy chore, nie możemy się poddawać — tłumaczy. — Chorować już nie zamierzam, choć cały czas jestem pod kontrolą lekarzy. Żyję i cieszę się każdą chwilą. Moim największym marzeniem jest być z rodziną jak najdłużej.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego Olsztyna

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130), a także art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa o ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Olsztyna uchwały nr V/62/24 z dnia 25 września 2024 r. o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego Olsztyna. Opracowanie projektu planu ogólnego obejmować będzie przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. dokumentu.
Zainteresowani mogą kierować do Prezydenta Olsztyna wnioski do planu ogólnego.

Wnioski należy składać w terminie do dnia 2 grudnia 2024 r. Wnioski należy składać wyłącznie na obowiązującym formularzu zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Olsztyna, w zakładce Planowanie przestrzenne – Formularz.

Na ww. formularzu składający wniosek podaje swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wniosek, oraz wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Dodatkowo można podać dane kontaktowe, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski na formularzu można składać:
– listownie na adres Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn,
– osobiście w Kancelarii Ogólnej, pokój 20, w Urzędzie Miasta Olsztyna,
– za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: ua@olsztyn.eu lub w formie dokumentu elektronicznego na platformie ePUAP /urzadmiastaolsztyn/SkrytkaESP,
– za pomocą formularza online dostępnego na stronie www.voxly.pl/olsztyn.

Z up. PREZYDENTA OLSZTYNA
Justyna Sarna-Pezowicz
Zastępca Prezydenta

98724otbr-a-G

eprasa.pl 67b31f167f

BEZ MOJEGO OGRODU WRĘCZ NIE MOGĘ ŻYĆ

DZIAŁKA ARKADIUSZA NADOLSKIEGO W OGRODZIE ROD „WITAMINY" W NOWYM MIEŚCIE LUBAWSKIM MA TYLKO TRZY ARY. POMIMO TEGO, ŻE PAN AREK GOSPODARUJE Z ŻONĄ W TYM MIEJSCU DOPIERO ROK, TO ICH OGRÓD OKAZAŁ SIĘ ZWYCIĘZCĄ W KONKURSIE „MOJA PIĘKNA DZIAŁKA 2024". JEST TO NIEMAŁY SUKCES, BOWIEM SZANSE NA TEN ZASZCZYTNY TYTUŁ MIAŁO 120 INNYCH OGRODÓW.

Teren nowomiejskiego Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Witaminy" rozpościera się wśród łąk, niedaleko przepływającej przez Nowe Miasto Lubawskie Drwęcy. Pomimo sąsiedztwa blokowisk i osiedla domków jednorodzinnych w zielonej enklawie panuje spokój i kwitnie życie rodzinne oraz towarzyskie. Jest to niewątpliwie miejsce odpoczynku, ale również sposób na podratowanie domowego budżetu, bo wiadomo: owoce i warzywa kosztują dziś niemało. Ponadto, jak podkreślają właściciele działek, mają na co dzień swoje, zdrowe warzywa, owoce i zioła bez pryskania i sztucznych nawozów.

Działkę przejął rok temu od ojca

Pan Arkadiusz Nadolski zdradza, że nigdy go nie pociągała praca w ogrodzie. Poletko w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Witaminy", który znajduje się we wschodniej części Nowego Miasta, przejął ponad rok temu od ojca Jerzego, co, jak to określa, odbyło się w biegu.

— Ojciec jest od kilku lat emerytem i przekazał mi działkę, gdyż woli teraz prowadzić bardziej spokojny tryb życia, a niestety utrzymanie w dobrej kondycji ogrodu pochłania sporo czasu i wymaga fizycznego wysiłku. Przyznam, że ojciec oddał w moje ręce i mojej małżonki Anity swoją działkę w dobrym stanie, ale postanowiliśmy ją trochę zmienić, dodając pewne elementy. Pierwszymi nasadzeniami w ubiegłym roku były wiśnie. Ojciec kiedyś posadził jabłonie tzw. starych gatunków, które pięknie do dziś owocują — opowiada pan Arek.

Doskonała porcja witamin dla wnuczki

Oczkiem w głowie pana Arka jest warzywniak, w którym uprawia zdrową zieleninę, bez sztucznych nawozów, z zachowaniem zasad ekologii. Jak twierdzi nasz rozmówca, to doskonała porcja witamin dla wnuczki Nadii, która często ze swoimi rodzicami gości na działce. Teraz są malinowe żniwa i te owoce królują w deserach przygotowywanych przez żonę gospodarza działki, panią Anitę, ale zerwane prosto z krzaka też doskonale smakują. Nadolscy zaprawiają na bieżąco ogórki, które będą na rodzinnym stole jak znalazł w okresie zimy.

Fot. Stanisław R. Ulatowski

Tunel z pomidorami, które gospodarz działki hoduje zgodnie z ekologicznymi zasadami

— Staram się, by działka była nie tylko atrakcyjna ekologicznie, ale próbuję też trochę eksperymentować. Niedawno pojawił się nowy element — wędzarnia, którą własnoręcznie udało mi się zbudować. Oprócz pełnienia swojej funkcji stanowi ona drewniany element wystroju działki. Nie ukrywam, że drugim moim hobby jest wędkarstwo i właśnie wędzarnię wykorzystam do wędzenia ryb. Z czasem spróbuję przygotować w ten sposób również swojskie wędliny — stwierdza.

Arkadiusz Nadolski z żoną Anitą na swojej działce

Arkadiusz Nadolski odbiera dyplom za zdobycie pierwszego miejsca w konkursie „Moja piękna działka 2024"

Sam prezes dba o estetykę rodzinnego ogrodu

Pomimo tego, że nasz rozmówca gospodarzy na działce wraz z żoną dopiero rok, to jego ogród już uzyskał najwyższe uznanie komisji w dorocznym konkursie ogłoszonym przez zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Witaminy".

— Potwierdzam, że niezależna komisja nie miała wątpliwości, by przyznać w tym roku najwyższe wyróżnienie działce państwa Nadolskich. Kryterium ocen obejmowało m.in. stan i estetykę altany, bioróżnorodność upraw warzyw oraz ziół, a także ogólny wystrój ogrodu – mówi Henryk Orzechowski, prezes ROD „Witaminy". — Od szeregu lat jestem mocno zaangażowany w działalność naszego ogrodu działkowego. Tym bardziej od czasu, kiedy zostałem wybrany prezesem, sprawy estetyki „Witamin" są moim oczkiem w głowie.

Anita Nadolska i kolejny zbiór pachnących malin prosto z krzaka

Obserwuję naszą społeczność działkowców i widzę, że każdy na swój sposób stara się, by jego działka była najładniejsza — od ogrodzenia po altanę i wyjątkowe rośliny. Ludziom się to udziela, podpatrują sąsiada i potem upiększają swoje działkowe obejście. Wtedy zyskuje wizerunek całego ogrodu. To właśnie jest przykład zdrowej konkurencji — dodaje prezes Orzechowski.

Stronił od posiadania ogrodu, a teraz...

— Kiedyś ktoś mi powiedział, że działka nie jest dla ludzi pracujących zawodowo, a raczej dla emerytów dysponujących wolnym czasem, dlatego stroniłem od posiadania ogrodu. Teraz, kiedy stałem się działkowcem, bez mojego ogrodu wręcz nie mogę żyć — zwierza się na koniec pan Arek Nadolski.

STANISŁAW R. ULATOWSKI
s.ulatowski@gazetaolsztynska.pl

— Obserwuję społeczność działkowców i widzę, że każdy na swój sposób stara się, by jego działka była najładniejsza — mówi Henryk Orzechowski, prezes ROD

eprasa.pl 67b31f167f

CHCEMY DALEJ CZUĆ I ŻYĆ!

BRANIEWSKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU OFERUJE NIE TYLKO MOŻLIWOŚĆ NAUKI, ALE RÓWNIEŻ INTEGRACJĘ SPOŁECZNĄ I AKTYWIZACJĘ OSÓB W STARSZYM WIEKU. JEST TO MISJA WSPIERANIA ROZWOJU SPOŁECZNEGO, POPULARYZACJA NAUKI ORAZ PRZECIWDZIAŁANIE IZOLACJI SENIORÓW. — CHCIAŁABYM, ŻEBY SENIORZY WYSZLI Z DOMÓW, ŻEBY BYLI AKTYWNI I INTEGROWALI SIĘ — MÓWI KRYSTYNA JARMAŁKOWICZ, PREZES UTW W BRANIEWIE.

W Polsce działają setki UTW. Ich liczba systematycznie się zwiększa, co świadczy o rosnącym zainteresowaniu seniorów edukacją i aktywnym spędzaniem wolnego czasu. Uniwersytety trzeciego wieku umożliwiają seniorom rozwijanie zainteresowań, nabywanie nowych umiejętności, a także utrzymywanie aktywności umysłowej i społecznej. Są miejscem, gdzie można spotkać ludzi z podobnymi pasjami, wymieniać się doświadczeniami oraz aktywnie spędzać czas.

Uniwersytet trzeciego wieku to dobre rozwiązanie dla osób, które przeszły na emeryturę i ciężko znoszą bezczynność. Brak zajęcia, uczucie bezużyteczności i bezsensu życia to częste przyczyny depresji starszych osób, zaś mniejsza aktywności fizyczna związana z nieustannym przebywaniem w domu to źródło podupadania na zdrowiu.

Dlatego w wielu krajach w ramach aktywizacji seniorów i przeciwdziałania ich wykluczeniu ze społeczeństwa z powodu wieku tworzy się miejsca oferujące różnego rodzaju szkolenia, kursy i warsztaty. Chociaż idea ta nie powstała w Polsce, to jednak w naszym kraju jest również bardzo popularna.

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Braniewie zaistniał w 2006 roku przy stowarzyszeniu Pomocna Dłoń. Oficjalnie jako samodzielne stowarzyszenie funkcjonuje od 2016 roku. Od wielu lat oferuje swoim członkom rozmaite formy ustawicznego dokształcania, rozwoju ciała i umysłu. Na warsztatach, zajęciach praktycznych i spotkaniach seniorzy odkrywają swoje talenty, urzeczywistniają pasje i uczą się nowych, praktycznych rzeczy pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. UTW to nie tylko nauka, ale też integracja jej członków, osób pochodzących z odmiennych środowisk, o zróżnicowanych zainteresowaniach, wykształceniu i w różnym wieku.

Fot. arch. UTW w Braniewie

— UNIWERSYTETY TRZECIEGO WIEKU SĄ OTWARTE DLA WSZYSTKICH SENIORÓW, BEZ WZGLĘDU NA WYKSZTAŁCENIE CZY WCZEŚNIEJSZĄ ŚCIEŻKĘ ZAWODOWĄ. JEDYNE OGRANICZENIE STANOWI WIEK, KTÓRY UPRAWNIA DO UCZESTNICTWA. U NAS JEST TO 55+ — MÓWI KRYSTYNA JARMAŁKOWICZ PREZES UTW W BRANIEWIE.

— Uniwersytet trzeciego wieku to idealne rozwiązanie dla seniorów, którzy są aktywni, nie znoszą bezczynności i mimo przejścia na emeryturę chcą poszerzać swoją wiedzę. Nasz uniwersytet to grupa około 70 osób. Staramy się spędzać bardzo aktywnie czas. Organizujemy wykłady, spotkania z ciekawymi osobami, różne warsztaty. Jeździmy na koncerty, do teatru, na wycieczki. Mamy zajęcia zumby, tańca latino, zajęcia na basenie oraz nordic walking. Mamy też grupę teatralną. Współpracujemy z urzędami, stowarzyszeniami i innymi organizacjami.

W ubiegłym roku członkowie UTW w Braniewie zwiedzali Bułgarię, natomiast niedawno byli na wycieczce w Hiszpanii. Teraz natomiast udali się na 4-dniowy wyjazd do Wrocławia.

— Barcelona — dla jednych uczestników podróż życia, dla innych kolejna atrakcyjna wycieczka — mówią seniorzy z UTW w Braniewie. — Mieliśmy możliwość osobiście i namacalnie zobaczyć największe dzieła Gaudiego wpisane przez UNESCO na listę światowego dziedzictwa kultury. Chodzi o Sagrada Familia, park Güell i Magiczną Fontannę. Zobaczyliśmy oryginalne obrazy największych światowych malarzy: Picassa, Salvadora Dali i wielu innych. Odwiedziliśmy miasto Figueres, miejsce urodzenia Salvadora Dali i muzeum poświęcone jego twórczości. Wjechaliśmy stromą drogą nad przepaścią na wysokość 720 m na górę Montserrat, do sanktuarium Czarnej Madonny. Zwiedziliśmy wiele pięknych kościołów. Najcenniejszy zabytek to katedra Świętej Eulalii z XIII wieku. Zwiedziliśmy kilka bardzo starych starówek, niektóre pochodzące aż z III w. p.n.e. Weszliśmy na stadion olimpijski, podziwialiśmy znicz olimpijski z olimpiady w 1992 roku. Widzieliśmy Krzysztofa Kolumba na jego cokole, pospacerowaliśmy po Las Ramblas — głównym deptaku Barcelony. Był też i relaks na plaży nad Morzem Śródziemnym, były pokazy tańca flamenco i hiszpańskiej muzyki. Nie zabrakło też degustacji katalońskich potraw i wina. Zrobiliśmy milion zdjęć i pełni wspaniałych wrażeń wróciliśmy do domu.

Po przejściu na emeryturę wiele osób ma problem z zagospodarowaniem sobie wolnego czasu. Brak codziennych obowiązków, celów i dążeń szybko prowadzi do poczucia zagubienia. Wyczekiwany długo wolny czas staje się przekleństwem. Nie muszą jednak być skazani na bierne siedzenie przed telewizorem.

Braniewski Uniwersytet Trzeciego Wieku zachęca seniorów do wstąpienia w ich szeregi.

— Zapraszamy do nas. Najważniejsze jest to, żeby nie siedzieć w domu — zachęca prezes UTW w Braniewie. — Na naszym uniwersytecie na seniorów czekają liczne aktywności sportowe: zajęcia z tańca, ruch w wodzie, pływanie, joga czy nordic walking. Wiele starszych osób boryka się z problemem samotności. Seniorzy szukają sposobu i miejsc nadających się do tego, by dalej się rozwijać i pielęgnować swoje pasje, poszukiwać wewnętrznego potencjału. Chcemy dalej czuć i żyć. Nasze stowarzyszenie jest swego rodzaju miejscem integracji tego środowiska. Właśnie tutaj na przestrzeni lat zawiązywały się znajomości i przyjaźnie. Chciałabym, żeby seniorzy wyszli z domów, żeby byli aktywni i integrowali się.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 67b31f167f

NOWE METODY, KOLEJNI OSZUKANI

OSZUŚCI INTERNETOWI NIE PRÓŻNUJĄ. WABIĄ SWOJE OFIARY „NA WNUCZKA", „NA POLICJANTA", „NA PRACOWNIKA BANKU" CZY PODSZYWAJĄC SIĘ POD ZNAJOMYCH Z PORTALI SPOŁECZNOŚCIOWYCH. WYSTARCZY WEJŚĆ W PODESŁANY PRZEZ SPRZEDAWCĘ CZY KUPUJĄCEGO LINK PRZEKIEROWUJĄCY NA PŁATNOŚĆ BANKU, PODAĆ KOD BLIK „ZNAJOMEMU" LUB „PRACOWNIKOWI BANKU" CZY PRZEKAZAĆ PIENIĄDZE ZAUFANEJ OSOBIE PODESŁANEJ PRZEZ RZEKOMEGO WNUCZKA CZY CÓRKĘ, BY STAĆ SIĘ OFIARĄ OSZUSTWA. NIESTETY NAJCZĘŚCIEJ ICH OFIARĄ PADAJĄ SENIORZY.

Co prawda coraz więcej osób ma świadomość tego, w jaki sposób działają sprawcy oszustw i jak nie stać się ich ofiarą. Jednak przestępcy nie pozostają w tyle i modyfikują swoje działania. W ostatnim czasie często wykorzystywaną przez nich metodą jest tzw. kradzież „na policjanta" czy funkcjonariusza „CBŚ". Sprawcy wykorzystują zaufanie społeczeństwa do funkcjonariuszy policji i wyłudzają pieniądze od starszych osób.

Jak działają sprawcy?

Sposób działania sprawców jest podobny. Najpierw wykonują telefon podając się za członka rodziny (najczęściej wnuczka). Tłumaczą zmieniony głos chorobą lub wzbudzają poczucie winy w starszej osobie, z powodu tego, że go nie poznaje.

Proszą o pożyczenie dużej sumy pieniędzy. Zazwyczaj pieniądze mają zostać wykorzystane w celu pokrycia szkód po wypadku drogowym, na ważną operację, na zakup samochodu albo wakacji w promocyjnej cenie.

Oszuści są bezwzględni - umiejętnie manipulują rozmową tak, by uzyskać jak najwięcej informacji i wykorzystać starsze osoby.

Chwilę po zakończeniu pierwszej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna - podając się za funkcjonariusza CBŚ lub policji. Na ogół przestępca informuje rozmówcę o tym, że jest potencjalną ofiarą oszustwa. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyłudzenia pieniędzy. Informuje o tym, że oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku i przekazała ją wyznaczonej osobie lub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta.

Oszukane

I tak seniorki z Olsztyna straciły swoje oszczędności.

Do jednej z nich zadzwoniła zapłakana kobieta. 84- latka zapytała, czy rozmawia ze swoją synową. Oszustka potwierdziła. Zapłakanych głosem powiedziała, że potrąciła kobietę w ciąży i grozi jej więzienie. Aby uniknąć aresztu, musi wpłacić kaucję. Kobieta błagała o pomoc. Następnie telefon przejął mężczyzna, który przedstawił się jako policjant. Dopytywał, ile pokrzywdzona ma pieniędzy w domu i czy posiada biżuterię. Polecił spakować całą gotówkę oraz biżuterię do reklamówki i przekazać ją aplikantowi, który niebawem przyjdzie do jej mieszkania. Po tym synowa zostanie zwolniona i wróci do domu. 84- latka przekazała ponad 80 tysięcy złotych oraz złotą biżuterię mężczyźnie, który zapukał do jej drzwi. Niedługo potem do jej domu przyszła synowa. Wtedy okazało się, że wcale nie spowodowała żadnego wypadku, a seniorka padła ofiarą oszustów.

Podobnie z konta 82-latki z Olsztyna oszukanej przez dwóch różnych sprawców w niemal tym samym czasie zniknęły oszczędności.

Kobieta kilkanaście lat wcześniej padła już ofiarą oszustwa związanego z inwestycjami obsługiwanymi przez instytucje parabankowe. Szukała sposobu na odzyskanie swoich środków. W czerwcu tego roku znalazła na jednym z portali społecznościowych ogłoszenie pochodzące od osoby, która deklarowała pomoc osobom znajdującym się w podobnych sytuacjach. Zaufała oszustowi, który zapewniał, że nie tylko odzyska jej stracone pieniądze, ale załatwi pokaźne odszkodowanie. Warunkiem uzyskania pomocy i zadośćuczynienia było wpłacenie określonej kwoty na poczet pokrycia kosztów procesu. Zmanipulowana kobieta w ciągu miesiąca wykonała 12 przelewów na łączną kwotę 51 tys. zł. Oszuści każdy przelew od razu wymieniali na kryptowaluty.

To nie było jedyne ogłoszenie z portalu społecznościowego, na które odpowiedziała 82-latka. W maju tego roku skorzystała z usług „doradcy inwestycyjnego". Ten obiecał jej gwarancję zyskownych operacji giełdowych i zaoferował, że przeprowadzi ją przez cały proces krok po kroku. Na początek kobieta zainwestowała 500 zł. Do obsługi inwestycji miała służyć specjalna aplikacja, która tak naprawdę była złośliwym oprogramowaniem dającym hakerowi pełen dostęp do jej komputera. Za pośrednictwem tej samej aplikacji pokrzywdzona otrzymywała spreparowane wykresy i tabele prezentujące jej rzekome zyski osiągane na giełdzie.

Kobieta przekonana o tym, że jej inwestycje są trafione nabrała przekonania, że powinna dalej korzystać z usług swojego doradcy. Została przez niego przekonana o tym, że powinna zainwestować więcej środków, aby nie przeoczyć dobrej sytuacji na rynku. Sprawca wskazał jej numer konta, na które pokrzywdzona przelała 500 euro. Konto było założone w banku działającym we Włoszech, a cała historia związana z inwestycjami okazała się bujdą.

Rekordzistką, o ile można tak powiedzieć, w tak przykrej sytuacji, została jednak mieszkanka powiatu zamojskiego. Do 77-latki zadzwoniła kobieta, która podała się za jej córkę mieszkającą za granicą. Płaczliwym głosem oznajmiła, że na przejściu dla pieszych potrąciła kobietę w ciąży. Kobieta poroniła i walczy o życie w szpitalu. Oszustka poprosiła o pieniądze na kaucję, żeby uniknąć więzienia. 77-latka zadzwoniła do siostry, która poleciła jej kontakt z policją. Rzekoma córka jednak odradziła rozpowiadanie o historii. Pokrzywdzona uległa tym namowom i przekazała ok. 700 tys. zł mężczyźnie podającemu się za adwokata. Później kontakt z oszustami urwał się. Następnie z seniorką skontaktowała się prawdziwa córka. Wyjaśniła, że nie spowodowała żadnego wypadku i zabroniła oddawania komukolwiek pieniędzy. Niestety informacja była spóźniona.

dg.pl

Mimo wielu akcji promocyjnych wrocławskiej policji, złodziej znów naciągnęli seniorkę

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

Jak widać, takich przypadków wciąż nie brakuje i to nie tylko w Olsztynie, Warmii i Mazurach, ale i w całej Polsce. Co więc robić, aby nie paść ofiarą?

Gdy ktoś podszywa się pod członka rodziny i prosi o pieniądze, nie działajmy pochopnie i nie informujmy o swoich oszczędnościach. Zawsze warto sprawdzić, czy prośba jest prawdziwa, kontaktując się bezpośrednio z rodziną. Pamiętajmy, że policja nigdy nie żąda pieniędzy przez telefon. Jeśli podejrzewamy oszustwo, zakończmy rozmowę. Oszuści działają w zorganizowanych grupach, co utrudnia ich wykrycie. Oszustwa często są organizowane przez międzynarodowe grupy, które wykonują telefony z zagranicy, zmieniając numery i karty SIM, co utrudnia ich namierzenie. Najczęściej ofiarami są osoby starsze, samotne, wybrane np. z książek telefonicznych. Często osoby odbierające pieniądze nie zdają sobie sprawy z udziału w przestępstwie. Poszkodowani mają trudności z zapamiętaniem szczegółów oszustwa, co utrudnia identyfikację sprawców. Warto rozmawiać z seniorami o zagrożeniach, uczyć ich, jak unikać oszustw, i przestrzegać przed wpuszczaniem nieznajomych do domu. **OPR. AG**

REKLAMA

komunikat

Burmistrz Miasta Iławy

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Iławy przy ulicy Niepodległości 13 na tablicy ogłoszeń, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Iławy pod adresem: http://bip.umilawa.pl oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy pod adresem https://miastoilawa.pl wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonej do:

– sprzedaży w drodze przetargu lokalu mieszkalnego położonego w Iławie przy ul. Plażowej 5/1.

16924ilzi-a-G

REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamiam **o podjęciu przez Radę Gminy Purda uchwały nr LIII/402/2023 z dnia 31 marca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w obrębie Marcinkowo** oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu.

Z treścią ww. uchwały można zapoznać się na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Purda: https://bip.purda.pl/ (zakładka: Akty prawne > Uchwały Rady Gminy).

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Purda, Purda 19, 11-030 Purda) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, a w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: d.grabowska@purda.pl), **w terminie 21 dni** od zamieszczenia ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Purda.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Purda: https://bip.purda.pl/ (zakładka: Inspektor ochrony danych w Urzędzie > Obowiązek informacyjny).

Wójt Gminy Purda
Teresa Chrostowska

98124otbr-a-G

eprasa.pl 67b31f167f

Freepik

UBÓSTWO ENERGETYCZNE W UE — KOGO DOTYKA NAJBARDZIEJ?

UBÓSTWO ENERGETYCZNE W UE JEST BARDZIEJ SKOMPLIKOWANE NIŻ SIĘ WYDAJE. ZGODNIE Z KOMPLEKSOWĄ ANALIZĄ GŁÓWNYCH WSKAŹNIKÓW UBÓSTWA ENERGETYCZNEGO, W ZALEŻNOŚCI OD WYBRANEGO WSKAŹNIKA, OD 8% DO 16% POPULACJI UE ZMAGA SIĘ Z UBÓSTWEM ENERGETYCZNYM, PODCZAS GDY WIĘKSZOŚĆ UBOGICH ENERGETYCZNIE WCALE NIE DOTYKA UBÓSTWO DOCHODÓW.

W obliczu nacisków UE na sprawiedliwą zieloną transformację, wzmocnionych dodatkowo niepewnością rynku energii, kwestia ubóstwa energetycznego wysunęła się na pierwszy plan i stała się krytycznym priorytetem polityki. Ubóstwo energetyczne można mierzyć na różne sposoby, ale jego pomiar stanowi wyzwanie dla formułowania polityki i działań mających na celu jego rozwiązanie.

Rozporządzenie w sprawie Funduszu Klimatycznego Społecznego i zmieniona dyrektywa w sprawie efektywności energetycznej definiują ubóstwo energetyczne jako brak dostępu gospodarstwa domowego do podstawowych usług energetycznych, takich jak ogrzewanie, ciepła woda, chłodzenie, oświetlenie i energia do zasilania urządzeń. Zgodnie z zaleceniem Komisji w sprawie ubóstwa energetycznego jest to wielowymiarowe zjawisko spowodowane trzema podstawowymi przyczynami, a mianowicie wysokimi wydatkami na energię w stosunku do budżetu gospodarstwa domowego, ogólnie niskim poziomem dochodów i niską efektywnością energetyczną budynków. By zrozumieć ogólnounijny rozkład i profile społeczno-ekonomiczne „ubóstwa energetycznego" badanie JRC zbadało podstawowe wskaźniki ubóstwa energetycznego. Wyniki podkreśliły przydatność polegania na zestawie różnych wskaźników w celu przedstawienia obrazu ubóstwa energetycznego.

Jakie wyzwania?

Istnieje wiele dokumentów omawiających zalety i wady różnych wskaźników ubóstwa energetycznego stosowanych w Europie, ale niewiele wiadomo o ich nakładaniu się i wzajemnych powiązaniach. Badanie JRC po raz pierwszy zajmuje się tą luką, oceniając zasięg, nakładanie się i profile społeczno-ekonomiczne głównych wskaźników ubóstwa energetycznego stosowanych w UE do porównań między krajami, wykorzystując zharmonizowane mikrodane dla wszystkich 27 krajów UE.

W badaniu wykorzystano dwa rodzaje wskaźników: wskaźniki „oparte na wydatkach" i wskaźniki „podejścia konsensualnego". Wskaźniki oparte na wydatkach obliczane są przy użyciu wartości pieniężnych. Wskaźniki „podejścia konsensualnego" opierają się natomiast na samoocenach warunków mieszkaniowych: odsetku osób utrzymujących swój dom w odpowiednim cieple (wskaźnik AW) i osób, które mają zaległości w rachunkach za media (UB).

Analiza wykazała, że istnieje bardzo małe nakładanie się czterech badanych wskaźników ubóstwa energetycznego. Wyjaśnia to, dlaczego co najmniej 40% populacji UE (około 180 mln obywateli) zostałoby sklasyfikowanych jako „ubogie energetycznie", gdyby zastosować „podejście związkowe", w którym ktoś jest ubogi energetycznie według co najmniej jednego wskaźnika. Z drugiej strony „podejście przecięcia" — gdzie biedny jest ten, kto spełnia warunek ubóstwa jednocześnie dla czterech wskaźników — doprowadziłoby do bardzo niskiego wskaźnika ubóstwa energetycznego wynoszącego 0,3% populacji UE, tj. około 330 tysięcy.

Wyniki

Przeprowadzona analiza zbiorcza pokazuje, że od około 8% (przy użyciu wskaźników konsensualnych) do około 16% (przy użyciu wskaźników opartych na wydatkach) populacji UE można sklasyfikować jako ubogich energetycznie.

Edukacja i zatrudnienie mają znaczący wpływ na ubóstwo energetyczne, ponieważ wyższy odsetek dorosłych z pracą lub wyższym wykształceniem może nieznacznie zmniejszyć ryzyko doświadczenia ubóstwa energetycznego. Co ciekawe, około 30% gospodarstw domowych dotkniętych ubóstwem energetycznym jest również ubogich pod względem dochodów, spadając poniżej progu ubóstwa. Badanie ujawnia również, że gospodarstwa domowe o średnich dochodach borykają się ze stosunkowo wysokim wskaźnikiem ubóstwa energetycznego, więc nie dotyczy to tylko osób ubogich pod względem dochodów.

Ubóstwo energetyczne wśród państw członkowskich UE

Ubóstwo energetyczne wykazuje również znaczne dysproporcje między krajami UE, ponieważ jest pod wpływem bardzo heterogenicznych realiów krajowych, w tym geografii, zasobów naturalnych, klimatu, infrastruktury, krajowej polityki publicznej itp. Ponadto aspekty kulturowe mogą wyjaśniać różnice w samodeklarowanych warunkach niedoboru energii.

Na przykład w Grecji i Bułgarii prawie 30% populacji jest ubogich energetycznie według co najmniej dwóch wskaźników, podczas gdy w krajach zachodnich i północnych UE wskaźnik ten spada poniżej 5%. Ponadto różnice we wskaźnikach ubóstwa energetycznego między krajami UE są znacznie większe, gdy stosuje się wskaźniki subiektywne. Na przykład wskaźniki ubóstwa, które mierzą niezdolność do odpowiedniego ogrzania domu, wahają się od prawie zera w Szwecji i Luksemburgu do około 40% w Bułgarii.

Podobną tendencję obserwuje się podczas analizy zaległości w rachunkach za media, podczas gdy udziały dochodów w wydatkach na energię w gospodarstwach domowych, które są dwukrotnie wyższe od krajowej mediany, wydają się być bardziej podobne we wszystkich krajach, co wskazuje, że wskaźniki ubóstwa energetycznego wahają się od około 10% (Holandia, Węgry) do nieco ponad 20% (Szwecja, Malta i Łotwa).

Podkreśla to znaczenie dostosowanych reakcji politycznych, które uwzględniają konteksty krajowe i różnice między krajami w zakresie poziomów dochodów, cen energii lub inwestycji w kapitał energetyczny (tj. wydajne urządzenia, izolację itp.). Ponadto wynik ten wskazuje na potrzebę dokładnego rozważenia, jaki jest najbardziej odpowiedni wskaźnik do porównań między krajami.

Jak je zwalczać?

Ubóstwo energetyczne ma daleko idące konsekwencje, od zaostrzenia problemów zdrowotnych po ograniczenie uczestnictwa społecznego i gospodarczego. Monitorowanie ubóstwa energetycznego jest kluczowe dla zrozumienia różnorodności profili społeczno-ekonomicznych osób ubogich energetycznie i dla poprawy projektowania polityk inkluzywnych.

Poleganie na jednym wskaźniku może przeoczyć znaczną część populacji doświadczającą niedostatków związanych z energią.

Aby rozwiązać problem ubóstwa energetycznego, potrzebujemy mieszanki polityk. Polityka wsparcia dochodów jest niezbędna do rozwiązania sytuacji ubóstwa energetycznego, szczególnie w przypadku gospodarstw domowych poniżej granicy ubóstwa. Jednak biorąc pod uwagę, że również gospodarstwa domowe o średnich dochodach doświadczają stosunkowo wysokiej częstości występowania ubóstwa energetycznego, uzasadnione mogą być inne rodzaje polityk w celu ich wsparcia.

Dotyczy to pułapów cenowych, które zmniejszają obciążenie wydatkami na dobra energetyczne lub interwencji strukturalnych, które zwiększają efektywność energetyczną poprzez zmniejszenie zapotrzebowania na energię. Ponadto polityka pieniężna, taka jak dotacje w celu poprawy efektywności energetycznej, mogłaby również zmniejszyć obciążenie wydatkami na energię w gospodarstwach domowych.

Wreszcie, dźwignie behawioralne, takie jak pomaganie konsumentom w wyznaczaniu celów dotyczących zmniejszenia zużycia energii za pośrednictwem aplikacji i kampanii edukacyjnych, które mają na celu umożliwienie jednostkom dokonywania wyborów inwestycyjnych zwiększających efektywność energetyczną, mogą również okazać się skuteczne w ograniczaniu zjawiska ubóstwa energetycznego.

OPRAC. MMB

EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

eprasa.pl 67b31f167f

HIPOKRATES 2024. Oto kolejni uczestnicy

Po raz kolejny głosami naszych Czytelników są wybierani laureaci nagród między innymi dla najbardziej polecanych lekarzy, pielęgniarek i farmaceutów, którzy skutecznie pomagają i mają wyjątkowe podejście do pacjentów.

- Każdego dnia pracownicy służby zdrowia wykonują niezwykle wartościową i wymagającą pracę, która zasługuje na najwyższe uznanie - mówiła na starcie akcji Hipokrates 2024 Kamila Kalinowska, koordynatorka plebiscytu. - Nic więc dziwnego, że cieszą się oni bardzo dużym zaufaniem społeczeństwa. Dlatego kandydatów do nagród najpierw zgłoszą, a później laureatów wybiorą ci, którzy najlepiej znają medyków - ich pacjenci. Zaszczytne tytuły zostaną przyznane najpierw w każdym mieście i powiecie, później na szczeblu wojewódzkim, a w końcu także w ogólnopolskim finale.

Głosowanie trwa. Dziś, już po raz kolejny, prezentujemy wybranych kandydatów do nagród, którzy opowiedzieli nam o swojej odpowiedzialnej, wspaniałej pracy.

Nominacja uhonorowaniem trudu włożonego w pracę

Przedstawicielką kategorii Fizjoterapeuta Roku w akcji specjalnej Hipokrates jest mgr Alicja Misiewicz (FizjoMaluch - Rehabilitacja Niemowląt i Dzieci - mgr Alicja Misiewicz, Elbląg).

mgr Alicja Misiewicz

Co napędza Panią do codziennej pracy z takim zaangażowaniem, które docenili nasi Czytelnicy?
Największą motywacją dla mnie są efekty, jakie przynosi terapia, uśmiech, wdzięczność i zaufanie rodziców moich małych pacjentów. Ponadto postępy, jakie osiągają moje maluchy dają mi ogromną energię do działania i ciągłego doskonalenia się poprzez kursy, szkolenia, warsztaty i inne.

Jak odbiera Pani nominację?
Jest mi niezmiernie miło oraz jestem ogromnie wdzięczna i wzruszona. To dla mnie niezwykłe wyróżnienie, ponieważ nominację dostałam od rodziców moich małych pacjentów. Jest to nagroda za codzienną pracę i serducho jakie w nią wkładam.

Dobrze jest wiedzieć, że można pomóc i jest się potrzebną

Ewa Popławska reprezentuje kategorię Pielęgniarka Roku. Pani Ewa pomaga pacjentom Szpital Mrągowskiego im. Michała Kajki w Mrągowie.

Ewa Popławska

Nominacja do akcji to...
... wyróżnienie, którego się nie spodziewałam. Jest jednak miłym zaskoczeniem, docenia moją pracę i reszty personelu, który codziennie dba o dobro pacjenta.

A co Pani lubi w swojej pracy najbardziej?
Chęć niesienia pomocy ludziom nie tylko w pracy, ale i poza nią. Wiedzieć, że jest się potrzebnym. Miło jest zobaczyć uśmiech, wdzięczność pacjentów, że pamiętają o mnie nawet po wielu latach. Najbardziej w mojej pracy oprócz pomagania pacjentom, lubię atmosferę, która w niej panuje, to, że z pozoru obcy sobie ludzie potrafią wspólnie działać dla dobra pacjenta, starać się, to czyni nas taką małą rodzinką.

Gdy pacjent jest zaangażowany, to już połowa sukcesu

Iwona Polak (Iwona Polak Fizjoterapia i Sport, Olsztyn) także otrzymała nominację w kategorii Fizjoterapeuta Roku.

Iwona Polak

Dlaczego wybrała Pani zawód związany z medycyną?
Od najmłodszych lat trenowałam różne dyscypliny sportowe, w tym koszykówkę. Podczas swojej kariery sportowej miałam styczność z fizjoterapeutami, którzy pomagali mi w powrocie do zdrowia po przebytych kontuzjach. Po tych doświadczeniach sama zdecydowałam się pójść w stronę fizjoterapii, aby pomagać pacjentom w procesie powrotu do zdrowia.

A co Panią motywuje?
Jedną z głównych motywacji są pacjenci i ich wola powrotu do zdrowia i pełnej sprawności fizycznej. Podczas rehabilitacji zaznaczam, że aby odnieść sukces potrzebna jest współpraca pomiędzy pacjentem a terapeutą.

Przed Wami ortodonta utytułowany międzynarodowo

Alicja Białobrzeska (Kraina Zdrowego Uśmiechu, Olsztyn) walczy o tytuł Ortodonty Roku i prowadzi w swojej kategorii.

Alicja Białobrzeska

Ma Pani już 14 lat doświadczenia jako dentysta zafascynowany ortodoncją. Proszę opowiedzieć nam o sobie coś więcej.
O moim marzeniu o pozostaniu stomatologiem Gazeta Olsztyńska zamieściła artykuł podczas nauki w szkole średniej (II LO w Olsztynie). Dużo praktyki i wiedzy o leczeniu chirurgicznym w ortodoncji i ortognatyce wyniosłam z pracy w Centrum Wad Twarzoczaszki i Chirurgii Szczękowo-Twarzowej WSSD w Olsztynie a także o ortodoncji w Poradni Ortodontycznej WSSD w Olsztynie. Bardzo dziękuję mentorom za dzielenie się wiedzą i wsparciem w pracy klinicznej i rozwijaniu umiejętności.

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY I POZ ROKU
1. **Sonia Nawrot-Gac,** Ośrodek Zdrowia Rodzina, Iława
2. **Izabela Gajewska,** New Line Clinics, Olsztyn
3. **Anna Hącia,** Przychodnia nr 1 Niepublicznego Ośrodka Zdrowia, Nowe Miasto Lubawskie

PEDIATRA ROKU
1. **Paweł Łaskowski,** Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec
2. **Ewa Świniarska,** Centrum Medyczne Meden Rydzewscy, Iława
3. **Bogusława Kłaczko,** CLAMED Bogusława Kłaczko, Kętrzyn

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. **Alicja Duchna,** Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc, Olsztyn
2. **Justyna Staniszewska,** Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci, Ameryka
3. **Justyna Puljanauskas,** Szpital Mrągowski im. Michała Kajki, Mrągowo

STOMATOLOG ROKU
1. **Anna Nagajewska,** Indywidualna praktyka dentystyczna, Dobre Miasto
2. **Aneta Sadoń,** Buda Stomatologia, Olsztyn
3. **Wojciech Szałkowski,** Dentestetic, Nidzica

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. **Justyna Tomala,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn
2. **Paweł Kowalski,** Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu, Elbląg
3. **Anna Gutowska,** Indywidualna Praktyka Położnej Anna Gutowska, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Pasym

GINEKOLOG ROKU
1. **dr n. med. Marek Gowkielewicz,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Olsztyn
2. **Dominika Murawska,** Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu, Elbląg
3. **Sebastian Ławrynowicz,** Wojewódzki Szpital Zespolony Oddział ginekologia, Elbląg

CHIRURG ROKU
1. **Wojciech Skonieczny,** Szpital Miejski św. Jana Pawła II, Elbląg
2. **Przemysław Stefaniak,** Poliklinika MSWiA, Olsztyn
3. **Rafał Szynkarczuk,** Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie, Olsztyn

ORTOPEDA ROKU
1. **Maciej Świniarski,** Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego, Iława
2. **Jan Mikulski,** Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec
3. **Marek Gojło,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Przychodnia Olsztyńscy Lekarze Specjaliści, Olsztyn

FIZJOTERAPEUTA ROKU
1. **Iwona Polak,** Iwona Polak Fizjoterapia i Sport, Olsztyn
2. **Joanna Wdowiak,** Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy, Olsztyn
3. **mgr Alicja Misiewicz,** FizjoMaluch - Rehabilitacja Niemowląt i Dzieci - mgr Alicja Misiewicz, Elbląg

KARDIOLOG ROKU
1. **Paweł Łaskowski,** Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy, Olsztyn
2. **dr n. med. Artur Zalewski,** Centrum Kardiologii Scanmed, Ełk
3. **Rafał Krymkowski,** Prywatny Gabinet Kardiologiczny, Mrągowo

NEUROLOG ROKU
1. **dr n. med. Marek Zalisz,** Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Działdowo
2. **Edyta Budrewicz-Masiewicz,** Szpital Powiatowy, Kętrzyn
3. **Ewelina Zarucka,** The Beauty Doctors, Olsztyn

UROLOG/NEFROLOG ROKU
1. **Łukasz Wojtowicz,** BClinique, Olsztyn
2. **Rafał Steckiewicz,** Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn
3. **Robert Liss,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn

OKULISTA ROKU
1. **Dorota Siemakowicz,** Centrum Medyczne POLMED, Olsztyn
2. **Agnieszka Kondratowicz,** Centrum Diagnostyki i Mikrochirurgii Oka Lens, Olsztyn
3. **Agnieszka Nicpoń,** GABINET OKULISTYCZNY, Elbląg

DERMATOLOG ROKU
1. **Bożena Krakowian-Szumera,** Centrum Dermatologii Estetycznej, Olsztyn
2. **Aleksandra Znajewska-Pander,** Gabinet Lekarski, Olsztyn
3. **Dominika Czarnecka,** Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu, Elbląg

LARYNGOLOG ROKU
1. **Magdalena Janczewska,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Olsztyn
2. **Mikołaj Tokarczyk,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn
3. **dr n. med. Monika Tywończuk-Szulc,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Olsztyn

RADIOLOG/TECHNIK RADIOLOGII ROKU
1. **Artur Łukaszewicz,** Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II, Bartoszyce
2. **Małgorzata Hajer,** MEDILEA Centrum Medyczne, Elbląg
3. **Małgorzata Łowczak,** Centrum Medyczne LUX MED, Olsztyn

ORTODONTA ROKU
1. **Alicja Białobrzeska,** Kraina Zdrowego Uśmiechu, Olsztyn
2. **Agata Witkowska,** Witkowscy Dental Clinic, Nidzica
3. **Maciej Radziejewski,** Dental Clinic, Elbląg

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU
1. **Wojciech Glinka,** Szpital Powiatowy w Kętrzynie, Kętrzyn
2. **Beata Kostrzewa,** Szpital Powiatowy, Szczytno
3. **Agnieszka Jarzębińska,** Szpital ZZOZ, Dobre Miasto

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. **Karolina Sienkiewicz,** Apteka Verbena, Pasłęk
2. **Julita Lewalska,** Apteka Pod Miłorzębem, Rybno
3. **Agata Smolarek,** Apteka Dr.Max, Elbląg

RATOWNIK MEDYCZNY/PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. **Marcin Monkiewicz,** Szpital Mrągowski im. Michała Kajki, Mrągowo
2. **Marek Nowicki,** Szpital Powiatowy w Kętrzynie, Kętrzyn
3. **Mateusz Karbowski,** Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Działdowo

Więcej na www.gazetaolsztynska.pl/hipokrates

Patronat Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

Partner główny plebiscytu
APTEO

Partner plebiscytu
Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych KIDL

98324otbr-a -G

eprasa.pl 67b31f167f

SZCZĘSNY JUŻ O KROK OD BARCELONY

PIŁKA NOŻNA Wojciech Szczęsny, który prawdopodobnie dzisiaj zostanie graczem Barcelony, do tej pory nie miał szczęścia do tego klubu. Pięć razy zagrał przeciwko „Dumy Katalonii" i tylko raz cieszył się ze zwycięstwa, a w sumie puścił 10 goli.

Po raz pierwszy Polak stanął naprzeciw słynnej drużynie wiosną 2011 roku, kiedy los skojarzył ten zespół z jego ówczesnym klubem - Arsenalem Londyn - w 1/8 finału Ligi Mistrzów. W Anglii gospodarze zwyciężyli 2:1, a mający wtedy niespełna 21 lat był bohaterem końcówki spotkania, broniąc m.in. groźne uderzenia Daniego Alvesa i Lionela Messiego.

„ZROBILIŚMY TO! CO ZA WIECZÓR!" - NAPISAŁ W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH SZCZĘSNY PO OSTATNIM GWIZDKU WŁOSKIEGO SĘDZIEGO NICOLI RIZZOLI, KTÓRY TRZY LATA PÓŹNIEJ POKAZAŁ POLAKOWI CZERWONĄ KARTKĘ W SPOTKANIU LM Z BAYERNEM MONACHIUM (0:2).

Niespełna miesiąc później w rewanżu z Barceloną na Camp Nou „Kanonierzy" ulegli 1:3 i odpadli z rozgrywek, ale Szczęsny z powodu kontuzji musiał opuścić boisko już w 19. minucie i zachował czyste konto.

Fot. PAP/EPA

Dzisiaj Wojciech Szczęsny ma podpisać kontrakt z Barceloną

Polski bramkarz nabawił się urazu w dosyć niegroźnej sytuacji - po strzale Daniego Alvesa z blisko 30 metrów bez większych problemów złapał piłkę, ale natychmiast po interwencji z grymasem bólu złapał się za dłoń i wezwał na boisko klubowego lekarza. „Od razu wiedziałem, że z palcem coś jest nie tak i muszę zejść" - przyznał później.

Skończyło się na zwichnięciu palca i leczeniu zachowawczym w postaci usztywnienia. Polak wrócił na boisko po sześciu tygodniach.

Kolejne dwa spotkania miały miejsce jesienią 2015 roku w fazie grupowej Champions League, a Szczęsny był już wtedy zawodnikiem AS Roma. Najpierw na Stadionie Olimpijskim w Rzymie, w jego debiucie w tych rozgrywkach w koszulce Romy, było 1:1, ale Polak... znowu nie dokończył meczu. W 50. minucie po udanej interwencji został ostro zaatakowany przez Urugwajczyka Luisa Suareza. W efekcie bramkarz doznał urazu dłoni i nie mógł kontynuować gry. Badania wykazały zerwanie więzadła palca lewej ręki, ale ponownie obyło się bez złamania i operacji. Miał pauzować nawet do sześciu tygodni, ale wrócił po trzech, a po kolejnym świętował z reprezentacją Polski awans do Euro 2016.

W listopadzie 2025 w rewanżu na Camp Nou Roma przegrała aż 1:6, m.in. po dwóch trafieniach Messiego. Polak w 77. minucie obronił rzut karny wykonywany przez Brazylijczyka Neymara, ale dobitka jego rodaka Adriano była skuteczna.

W obu tych potyczkach w bramce „Barcy" wystąpił Marc-Andre ter Stegen, którego poważna kontuzja kolana, jakiej nabawił się 22 września w ligowym meczu z Villarrealem (5:1), stworzyła Szczęsnemu możliwość powrotu - po miesiącu od ogłoszenia sportowej emerytury - do profesjonalnego futbolu.

Ostatni występ Szczęsnego przeciw Barcelonie to 28 października 2020 roku, kiedy Juventus Turyn z nim w bramce przegrał w Lidze Mistrzów u siebie 0:2. Już w 14. minucie Polaka pokonał Francuz Ousmane Dembele, po którego strzale z dystansu był jeszcze rykoszet, co utrudniło bramkarzowi interwencję, a wynik w końcówce - wykorzystując jedenastkę - ustalił Messi.

34-letni Szczęsny od poniedziałku przebywa w Barcelonie. Prosto z lotniska El Prat, gdzie wylądował przed południem, udał się do ośrodka treningowego Joan Gamper Sports City, aby przejść badania lekarskie i po raz pierwszy spotkać się z nowymi kolegami, w tym z Robertem Lewandowskim.

Tam rozmawiał też osobiście z trenerem Hansim Flickiem, a po południu miał się spotkać z dyrektorem sportowym Deco.

Według hiszpańskich mediów testy medyczne polskiego piłkarza wypadły pomyślnie, ale oczekiwana informacja o zawarciu umowy wciąż nie nadeszła. Wszystko z powodu przygotowań do wtorkowego meczu Ligi Mistrzów z Young Boys Berno, który Szczęsny oglądał z trybun stadionu Montjuic. Według ostatnich doniesień z klubu oficjalne ogłoszenie podpisania kontraktu, który ma obowiązywać do końca sezonu, powinno nastąpić dzisiaj.

ŚRODOWE MECZE LIGI MISTRZÓW

- Szachtar Donieck - Atalanta Bergamo (18.45; w Gelsenkirchen)
- Girona - Feyenoord Rotterdam (18.45)
- Liverpool - Bologna (21)
- RB Lipsk - Juventus Turyn (21)
- Benfica Lizbona - Atletico Madryt (21)
- Dinamo Zagrzeb - AS Monaco (21)
- Lille - Real Madryt (21)
- Aston Villa - Bayern Monachium (21)
- Sturm Graz - Club Brugge (21)

OLSZTYŃSKIE KINA

Repertuar Awangarda
Środa, 2 października
Rzeczy niezbędne - prod. Polska, Niemcy: godz. 17.45; Drużyna A(A) - prod. Polska: godz. 17.45; Lee. Na własne oczy - prod. USA, Wielka Brytania: godz. 17.45; Substancja - prod. USA, Wielka Brytania: godz. 19.45; Marcello Mio - prod. Francja, Włochy: godz. 19.45; Reagan - prod. USA: godz. 20.00

Repertuar Helios
Środa, 2 października
AKADEMIA MAGII / familijny / dubbing: 12:20, 14:30, 16:50; AFTERMATH. MOST W OGNIU / napisy: 14:15, 19:00; RZECZY NIEZBĘDNE: 15:15, 20:50; REAGAN / napisy: 14:00, 17:30; INSTERSTELLAR / napisy: 20:00; GLADIATOR / napisy: 19:45; BEETLEJUICE BEETLEJUICE / dubbing: 13:30, 16:00; BEETLEJUICE BEETLEJUICE / napisy: 18:30, 21:00; SUBSTANCJA / napisy: 13:45, 17:40, 20:30; TRANSFORMERS: POCZĄTEK / familijny / dubbing: 13:00, 15:30; TRANSFORMERS: POCZĄTEK / familijny / napisy: 19:15; DRUŻYNA A(A): 17:00, 20:40; W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI 2 / familijny / dubbing: 12:45, 17:15; DEADPOOL & WOLVERINE / dubbing: 14:45; DEADPOOL & WOLVERINE / napisy: 18:00; NIE MÓW ZŁA / napisy: 21:15; GRU I MINIONKI: POD PRZYKRYWKĄ / familijny / dubbing: 12:00; OZI: GŁOS DESZCZOWEGO LASU / familijny / dubbing: 12:30; OBCY: ROMULUS / napisy: 16:30; NIEPEWNOŚĆ. ZAKOCHANY MICKIEWICZ: 10:00

Repertuar Multikino
Środa, 2 października
GLADIATOR / napisy: 10:00, 16:10, 19:30; INTERSTELLAR. 10. ROCZNICA PREMIERY / napisy: 11:30, 16:25, 19:00, 20:00; BEETLEJUICE BEETLEJUICE / dubbing: 13:15, 15:45, 20:15; GRU I MINIONKI: POD PRZYKRYWKĄ / familijny / dubbing: 16:40; SUBSTANCJA / napisy: 18:00, 21:00; TRANSFORMERS. POCZĄTEK / familijny / dubbing: 10:00, 14:40, 17:15; TRANSFORMERS. POCZĄTEK / familijny / napisy: 12:10; AKADEMIA MAGII / familijny / dubbing: 10:30, 12:40, 14:50, 17:00; DEADPOOL & WOLVERINE: 20:30; DRUŻYNA A(A): 17:30; IT ENDS WITH US / napisy: 15:05 ; NIE MÓW ZŁA / napisy: 21:30; OZI: GŁOS DESZCZOWEGO LASU / familijny / dubbing: 15:15; PANDA I AFRYKAŃSKA BANDA / familijny / dubbing: 10:00; W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI 2 / familijny / dubbing: 15:25 ; AFTERMATH. MOST W OGNIU / napisy: 20:15 ; IDŹ POD PRĄD: 19:10 ; REAGAN: 19:45; RZECZY NIEZBĘDNE: 17:45

2 PAŹDZIERNIKA
Dyskusyjny Klub Książki WBP: Spotkanie autorskie z Anną Goc

Olsztyn
Spotkanie autorskie z reporterką, dziennikarką, laureatką Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego - Anną Goc i dyskusja wokół książki „Głusza".
Godz. 18.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

3 PAŹDZIERNIKA
Stand-up: Sylwia Wiszowata „Mój pierwszy program"

Olsztyn
Sylwia - stand-uperka z warszawskiego Mokotowa, ale pochodzi z terenów wiejskich 200 km od

Warszawy. Ma 25 lat. Od niedawna zajmuje się komedią. Jest samoukiem. Stara się nie robić chałtury. Różnie wychodzi.
Godz. 19.00, Kuźnia Społeczna, ul. Kotańskiego 1.

3 PAŹDZIERNIKA
Dyskusyjny Klub Książki WBP

Olsztyn
Na spotkaniu omówimy tomik poezji „Lata praktyki" Piotra Sommera.
Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

4 PAŹDZIERNIKA
Koncert symfoniczny

Olsztyn
Alexandr Iradyan – dyrygent
Anastasia Rizikov – fortepian
Orkiestra symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej
Witold Paprocki – prowadzenie koncertu

Program:
Fryderyk Chopin – II Koncert fortepianowy f-moll op. 21
Krzysztof Penderecki – III Symfonia
Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

eprasa.pl 67b31f167f

Krzyżówka klasyczna z hasłem

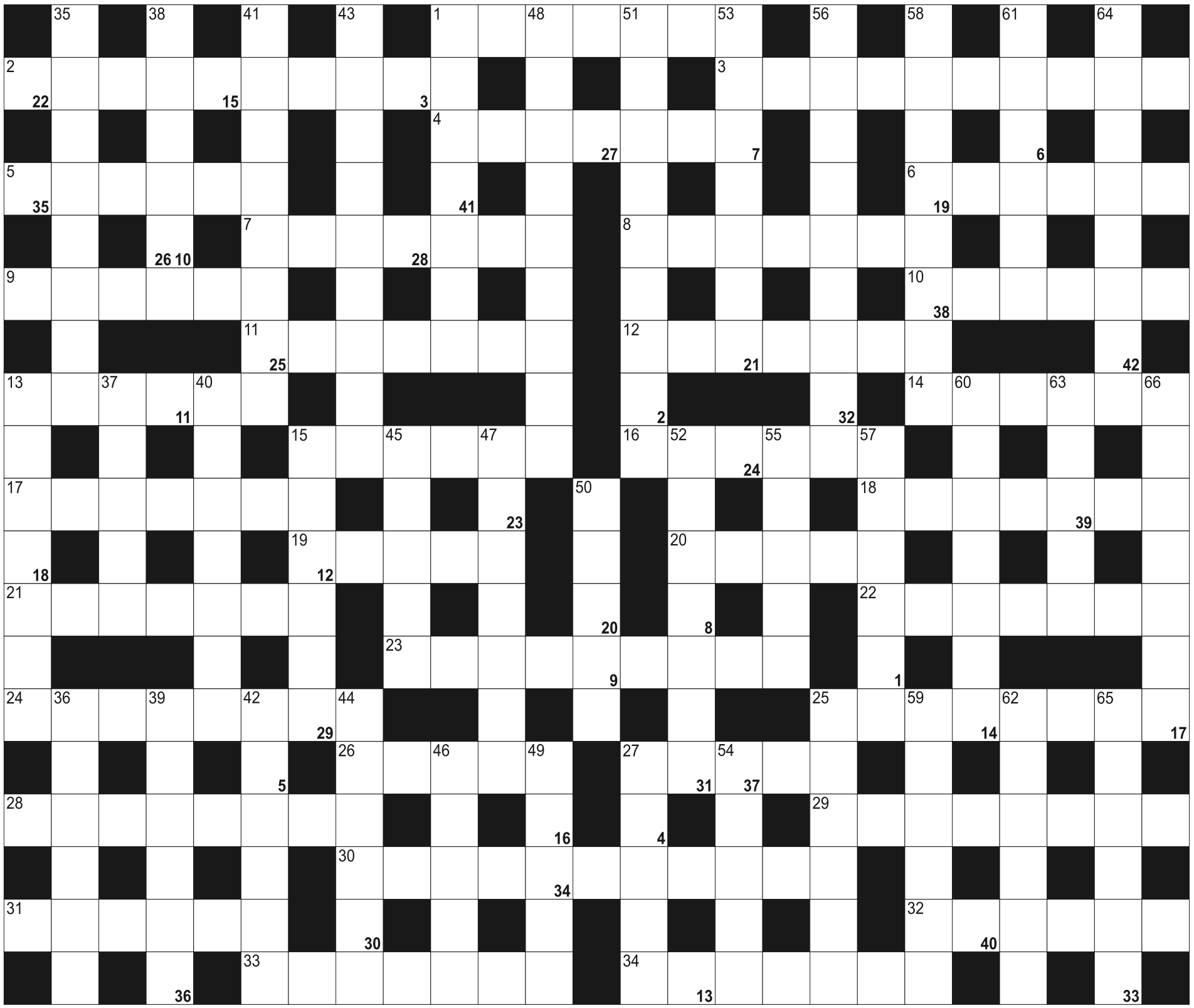

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 42, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5		6	7	8	9	10	11	12		13	14	15	16		17	18	19		20	21
22	23	24		25	26	27	28	29	30		31	32	33	34		35	36	37		38	39	40	41	42

POZIOMO: 1) zabawa w ostatni dzień karnawału; 2) helikopter; 3) brąz na ciele; 4) ozdobna litera na początku ustępu tekstu; 5) John Gerard, były premier Irlandii; 6) barwna kompozycja w oknie; 7) cieniutka do akupunktury; 8) wilgotne plamy na suficie; 9) udomowiona lama; 10) maruda, nudziarz; 11) durszlaki; 12) pingwiny i strusie; 13) filmowe nagrody; 14) kuzyn lwa; 15) stała liczba godzin nauczyciela; 16) strefa głębinowa, abysalna; 17) sprawozdania; 18) tureckie jezioro z wyspą Can Ada; 19) Carter, były prezydent USA; 20) w kierpcach i z ciupagą; 21) linka lub łańcuch do podnoszenia rei; 22) rodzinne miasto papieża Celestyna V; 23) spec od języka i literatury rosyjskiej; 24) kruche, słonawe ciastka; 25) wiara w przeznaczenie; 26) klarowny likier kminkowy z Łotwy; 27) kulki lodów; 28) miewa napady duszności; 29) przydatna dla myśliwego; 30) muskulatura; 31) największa wyspa Sporadów Północnych; 32) założyciel zakonu Orionistów; 33) osoba znana z widzenia; 34) fioletowy kamień półszlachetny

PIONOWO: 1) pokrywa glebę leśną; 13) latem piwny na rynku; 15) jezioro na granicy Estonii i Rosji; 25) płaty ryby bez ości; 27) wykorzystywana w garncarstwie; 35) nadobny lub piękny, ozdobna bylina; 36) strona monety; 37) napadowe kłucie w boku; 38) Christie, autorka kryminałów; 39) mają stolicę w Moroni; 40) dawni żołnierze z mieczami; 41) mieszkańcy Bośni; 42) korekta zdjęcia; 43) banknoty i monety; 44) członek japońskiej mafii; 45) liczba na drzwiach; 46) najwyższy szczyt wyspy Trynidad; 47) Grant, amerykański generał i polityk; 48) krótki napis nagrobkowy; 49) Zofia dla przyjaciółki; 50) środek do barwienia drewna; 51) miejsce postoju autobusów miejskich; 52) mała Bogusława; 53) pszenne placki weselne lub dożynkowe; 54) samice jeleni; 55) kraj z Damaszkiem; 56) przebieralnia w teatrze; 57) herb szlachecki Juliusza Słowackiego; 58) przedmiot używany przez aktora; 59) gatunek płastugi, skarp; 60) pojemnik na yerba mate; 61) "...i Małgorzata" Bułhakowa; 62) obrzucanie obelgami, znieważanie; 63) ma symbol Rn;64) największe polskie jezioro; 65) dominikanie i franciszkanie; 66) złośliwa ironia

eprasa.pl 67b31f167f

RATUSZ UNIEWAŻNIA PRZETARG

Władze Olsztyna rozpiszą nowy przetarg na przebudowę stadionu przy al. Piłsudskiego. Będzie wersja okrojona.

Stan stadionu przy al. Piłsudskiego pozostawia wiele do życzenia. Władze Olsztyna próbują ratować sytuację doraźnymi inwestycjami. Dotyczą one głównie murawy oraz trybuny głównej. W pierwszym przypadku urządzono nową murawę i zamontowano oświetlenie, a w drugim wymieniono m.in. krzesełka. Bezpańska pozostała za to trybuna wschodnia znajdująca się od strony ul. Leonharda. To się jednak zmieni, ponieważ władze Olsztyna pozyskały na jej przebudowę około 30 mln zł rządowej dotacji.

PO PRZEBUDOWIE MA ONA SPEŁNIAĆ NORMY ODPOWIADAJĄCE KRYTERIOM MINIMUM „KAT. 3", UMOŻLIWIAJĄC ROZGRYWANIE WSZYSTKICH SPOTKAŃ KRAJOWYCH ORAZ MECZÓW ROZGRYWEK UEFA. PRZEWIDZIANO TAM TAKŻE MOŻLIWOŚĆ ORGANIZACJI DUŻYCH IMPREZ ROZRYWKOWYCH.

Same prace budowlane zakładają m.in. rozbiórkę trybuny południowej i przygotowanie w tym miejscu strefy parkingowej, rozbiórkę oraz budowę nowej trybuny wschodniej. Ale to nie koniec, bo wybrany wykonawca będzie musiał utwardzić miejsce dla wozów transmisyjnych o powierzchni minimum 20x30 m znajdujące się obok trybuny zachodniej na styku z trybuną północną. W planach jest nie tylko zajęcie się budową nowej trybuny, ale także zagospodarowanie powierzchni znajdujących się w jej sąsiedztwie. W grę wchodzi renowacja masztu pierścieni olimpijskich przy trybunie wschodniej od strony ul. Leonharda, przeniesienie pomnika gimnastyczki z obręczą znajdującego się przy ul. Leonharda oraz modernizacja, ogrodzenie i powiększenie strefy parkingowej dla sędziów i delegatów znajdującej się za trybuną zachodnią.

Wiadomo, że tylko jedna firma zgłosiła się do przetargu ogłoszonego przez ratusz na przebudowę olsztyńskiego stadionu miejskiego. Na dodatek zaproponowała bardzo wysoką kwotę za wykonanie prac. Jej wartość to bliski 68 mln zł. A to znaczy, że miasto musiałoby dołożyć prawie 40 mln zł, których... nie ma. W tej sytuacji władze Olsztyna nie chcą dalej zwlekać.

- Oferta wyższa ponad dwa razy niż budżet zaplanowany na realizację zadania jest przyczyną podjęcia decyzji o kolejnej próbie wyłonienia wykonawcy prac, co oznacza rozpisanie nowego przetargu - wyjaśnia Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

Władze Olsztyna są już po wstępnych konsultacjach z Ministerstwem Finansów. To ten resort zdecyduje o zaakceptowaniu wniosku o zmianę zakresu planowanych prac, jaki zostanie przedstawiony przez samorząd. Po opracowaniu zmian oraz uzyskaniu niezbędnych zgód zostanie ogłoszone kolejne postępowanie na przebudowę trybuny.

- TERAZ PRACUJEMY NAD MODYFIKACJĄ INWESTYCJI, PRZY JEDNOCZESNYM ZACHOWANIU FUNKCJONALNOŚCI PLANOWANEJ TRYBUNY - MÓWI ZASTĘPCZYNI PREZYDENTA OLSZTYNA JUSTYNA SARNA-PEZOWICZ. - NIE MA MOWY O REZYGNACJI Z ZADASZENIA OBIEKTU CZY REDUKCJI POJEMNOŚCI.

Zadaszona trybuna od strony ul. Leonharda ma pomieścić ponad 4,5 tysiąca widzów. - Nie mam wątpliwości, że należy inwestować w sportową infrastrukturę - stwierdził prezydent Olsztyna Robert Szewczyk. - Dokładamy wszelkich starań, by ruszyć z modernizacją piłkarskiego stadionu. Ciężko pracujemy nad znalezieniem takich rozwiązań, które pozwolą nam sfinansować i zrealizować to oczekiwane przez wielu mieszkańców zadanie.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

BRANIEWO, pow. 49m2, cena 200 000zł, 2-pok., Braniewo- 2-pokojowe, 49m2, centrum, 667-543-123.

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

USŁUGI

budowa | remont

AWARIE hydrauliczne, glazura, 669-336-031

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO opałowe w metrach lub pocięte - odbiór we własnym zakresie. Silniki elektryczne 77,5 kW (3 sztuki), krajzega, 669-488-895.

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl tel. 885 998 201

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30.09.2024 r.
odeszła od nas na zawsze Nasza Kochana Mama i Babcia

ś. † p.

Łucja Lepsza

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dn. 05.10.2024 r. \sobota\ o godz. 9.00 wystawieniem Drogiego nam Ciała w kaplicy miejskiej przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 9.30 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Św. żałobną do kościoła p.w. Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.
Pogrążona w bólu i żałobie Rodzina

acheron -F

Ze smutkiem zawiadamiamy, że 29 września 2024 r.
odeszła do Domu Ojca nasza Ukochana
Żona, Mama, Siostra i Ciocia

ś. † p. **Almira Telepko**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 5 października 2024 r. o godz. 9.30 Mszą Świętą w kościele parafii Matki Boskiej Fatimskiej (ul. Bajkowa 15) w Olsztynie. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.
Kondukt żałobny rozpoczniemy od bocznej bramy – od strony Kieźlin.
Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia rodzina

145224opb1-a-G

Z bólem zawiadamiamy, że 27 września 2024 r.
odeszła od nas Nasza Kochana
Żona, Mamusia i Siostra

ś. † p.

Jadwiga Panas

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
3 października 2024 r. o godz. 11.30
modlitwą różańcową w kościele
Matki Boskiej Fatimskiej przy ul. Bajkowej.
Msza Święta Żałobna
zostanie odprawiona o godz. 12.00.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach
(wschodnia brama).

Rodzina prosi o modlitwę.

145024opb1-a -G

Koleżance **Beacie Wydra**
wyrazy głębokiego współczucia
oraz wsparcia i otuchy z powodu śmierci

Ojca

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

144824opb1-a-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

103923opb1-e-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy,
że 30 września 2024 r.
w wieku 88 lat odszedł od nas
nasz najukochańszy
Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Zygmunt Lemański

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
3 października 2024 r. o godz. 12.45
w kaplicy przy ul. Poprzecznej,
skąd o godz. 13.15 nastąpi wyprowadzenie
do kościoła pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej 41,
a następnie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Rodzina

145124opb1-a-G

Nie żyjemy, aby umierać,
ale umieramy, żeby żyć wiecznie

Pani

Ewie Malinowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
w trudnych chwilach
po śmierci

Taty

składają
Prezes, Dyrektor
oraz wszyscy współpracownicy
z Sądu Rejonowego w Olsztynie

144924opb1-a-G

eprasa.pl 67b31f167f

POLSKIE EKSTRAKLASOWE KLUBY PIŁKARSKIE W SEZONIE 2023/24 ZANOTOWAŁY REKORDOWO WYSOKIE PRZYCHODY (1,168 MILIARDA ZŁOTYCH). NAJWIĘKSZE WYPRACOWAŁA LEGIA - 267 MLN.

NADCHODZI WYLANY PONIEDZIAŁEK?

SIATKÓWKA\\\ Kolejny mecz, kolejna przegrana - na dodatek trzecia z rzędu. Indykpol AZS przegrywa z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle, grając po raz kolejny bez jakiegoś pomysłu. Co gorsza, brakuje podstaw, aby nastawiać się na jakieś pozytywne zmiany.

• Indykpol AZS Olsztyn - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 1:3 (17:25, 27:25, 20:25, 21:25)

INDYKPOL AZS: Tervaportti (3), Karlitzek, Jakubiszak (11), Szerszeń (15), Cieślik (3), Hadrava (15), Hawryluk (libero) oraz Jankiewicz, Siwczyk, Majchrzak (5), Armoa (13), Janikowski, Gąsior (1)

Fot. indykpolazs.pl

W poniedziałek Nicolas Szerszeń - razem z Hadravą - był najskuteczniejszym zawodnikiem Indykpolu AZS

Zaczęło się od przegranej w pierwszej kolejce ze Skrą Bełchatów, w której to Indykpol AZS nie pokazał się - delikatnie mówiąc - z dobrej strony. Kibice mieli jednak nadzieję, że w Suwałkach będzie już lepiej. Nie było... Mało tego, gra olsztynian wyglądała jeszcze gorzej niż podczas inauguracji sezonu, co rzecz jasna spotęgowało negatywne nastroje wśród kibiców. Jednak nadzieja umiera ostatnia, więc wielu z nich liczyło na korzystny wynik w trzecim meczu, bo własna hala, bo głośmy doping, bo ZAKSA to już nie ten zespół, który wygrywał Ligę Mistrzów...

RZECZYWIŚCIE OBECNA ZAKSA RACZEJ CHAMPIONS LEAGUE NIE ZAWOJUJE, ALE NA INDYKPOL AZS SIŁ I UMIEJĘTNOŚCI JEJ STARCZYŁO.

Co prawda w pierwszej kolejce w Warszawie nie zdobyła nawet seta, ale już ze stolicy Warmii i Mazur wywiozła pełną pulę, bo drużyna z Olsztyna ponownie pokazała niemoc. Obrazu gry Indykpolu AZS nie zmienił nawet wygrany drugi set. Dlaczego? Bo AZS przez praktycznie całą partię prowadził, niekiedy bardzo wysoko, narzucił presję w polu serwisowym i wykorzystywał błędy drużyny Andrei Gianiego. Indykpol AZS wygrywał już 24:20, lecz set i tak skończył się dopiero na przewagi (27:25), bo gospodarze nie potrafili skończyć kilku kolejnych akcji!

Natomiast pierwszy i trzeci set to zdecydowana wygrana kędzierzynian, lecz w czwartym Indykpol AZS był na dobrej drodze, aby doprowadzić do tie-breaka. Przecież olsztynianie prowadzili 10:3, 15:10 i 16:13, a mimo to rywale najpierw odrobili straty, a później objęli prowadzenie. Brak skuteczności oraz błędy ponownie skazały AZS na porażkę. Kuriozalna sytuacja miała miejsce pod koniec meczu, kiedy to przystanie 20:21, mając możliwość kontynuować walkę o piątego seta, trener Juan Manuel Barrial oraz zawodnicy przegapili zmianę powrotną Szymona Jakubiszaka i Daniela Gąsiora, przez co sędzia Maciej Maciejewski ukarał drużynę czerwoną kartką, co w konsekwencji dało to punkt ZAKSIE!

BYŁ TO GWÓŹDŹ DO OLSZTYŃSKIEJ TRUMNY, KTÓRY JEDNOCZEŚNIE PRZYPIECZĘTOWAŁ ZWYCIĘSTWO TRZYKROTNEGO TRIUMFATORA LIGI MISTRZÓW.

Nie tylko ta sytuacja, ale i cały mecz ponownie pokazał, że w szeregach drużyny panuje bałagan. Trener cały czas nie panuje nad swoimi siatkarzami, natomiast oni popełniają nadzwyczaj wiele błędów w ataku, rzadko kiedy sprawiają rywalom problemy swoją zagrywką, a ich chodzi o skuteczność na kontrze i wysokiej piłce też pozostawia wiele do życzenia. Co najgorsze, dochodzą do tego błędy, nad wyeliminowaniem których pracują już młodzicy, a chodzi o poprawne odbicie sposobem górnym i dolnym.

Ten „sukces", czyli zero punktów, trzy porażki oraz obecność w strefie spadkowej, ma wielu ojców - przerażająco wręcz momentami niedokładny i czytelny jest Eemi Tervaportti, kompletnie nieskuteczny jest Jan Hadrava, przyjmujący falują grą, a trener Juan Manuel Barrial cały czas wydaje się nieobecny - być może po jego skołatanej głowie krąży myśl „co ja tutaj robię" lub „po co mi to było".

Ewidentnie brakuje w zespole wigoru oraz energii, w efekcie jeśli podczas meczu wynik dla olsztyńskich siatkarzy staje się coraz bardziej niekorzystny, wtedy pojawia się powolne odpuszczanie i poddawanie seta lub meczu bez walki. Zwieszone głowy, skwaszone miny i snucie się po boisku - z takim nastawieniem Indykpol AZS na dłużej może zagościć w strefie spadkowej, w której po trzeciej kolejce wylądowali wraz z Barkomem Każany Lwów i GKS Katowice. Dawno nie było takiego przypadku, żeby Indykpol AZS Olsztyn, od kilku sezonów typowany przez ekspertów do ligowych ćwierćfinałów, trafił do strefy zagrożonej degradacją do I ligi. A przecież w sparingach wszystko wyglądało dobrze.

Do tej pory rywalami olsztynian były zespoły jak najbardziej - przynajmniej teoretycznie - w ich zasięgu, mimo to po stronie zdobyczy punktowych mają okrągłe zero. Dlatego trudno będzie się wyrwać ze strefy spadkowej, bo przed Indykpolem AZS mecze m.in. z Jastrzębskim Węglem, Projektem Warszawa i Aluronem CMC Wartą Zawiercie.

Powodów złej gry AZS jest wiele, lecz nic nie wskazuje na to, że wyciągane są jakieś wnioski. W rozmowie pomeczowej na antenie Radia UWM FM Jan Hadrava podkreślił, że do poprawienia jest niemal „wszystko".

W tej sytuacji mecze ze Stalą Nysa i MKS Będzin mogą zadecydować o losie trenera Juana Manuela Barriala. Szkoleniowiec nie zawsze jest winny, grają przecież zawodnicy, lecz po Argentyńczyku nie widać jakichkolwiek emocji i - co gorsza - pomysłu na grę. Jeśli zatem znowu wydarzy się wpadka z rywalem będącym w naszym zasięgu lub co gorsza z beniaminkiem PlusLigi, wtedy w Olsztynie możemy liczyć na szybki trenerski „wylany poniedziałek".

JANUSZ SIENNICKI
j.siennicki@gazetaolsztynska.pl

PO 3 KOLEJKACH

1. Projekt*	12	12:1
2. Jastrzębski	9	9:2
3. Skra	8	9:3
4. LUK	7	9:5
5. Warta	6	8:5
6. Ślepsk	6	7:5
7. Stilon	5	6:6
8. Resovia	4	5:7
9. Norwid**	3	4:3
10. Stal**	3	4:3
11. ZAKSA**	3	3:4
12. Będzin	3	3:6
13. Trefl	3	6:9
14. Indykpol AZS	**0**	**3:9**
15. Barkom*	0	3:12
16. Katowice*	0	1:12

* mecz więcej ** mecz zaległy

eprasa.pl 67b31f167f